

ISSN 1427-2318

TYGODNIK SUWAŃSKI

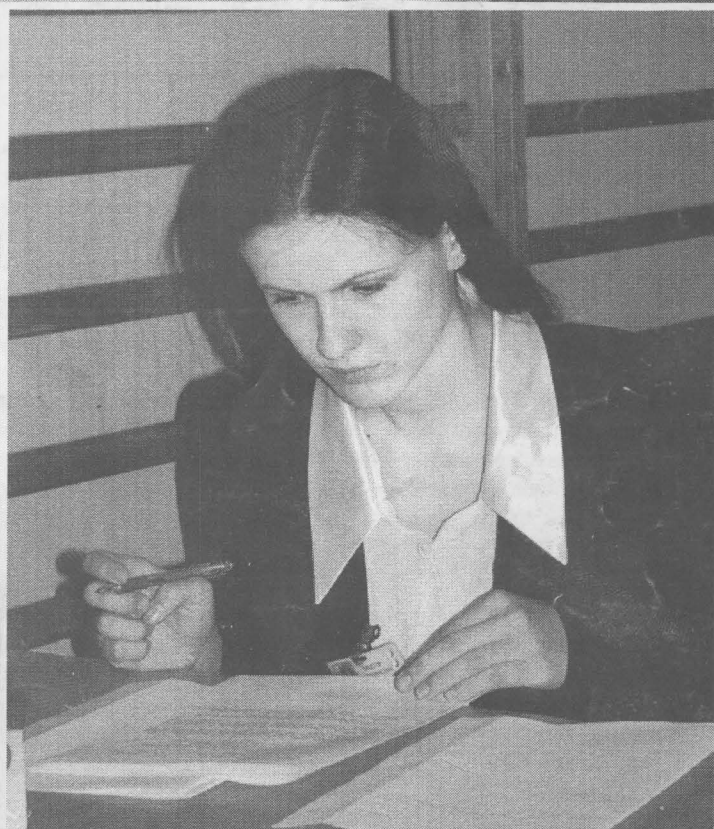
NR 20(446) ROK X

19 MAJA 1999 R.

CENA 1 ZŁ



MATURY '99



WYDARZENIA LOKALNE

Pamięci wieszczu

SESJA O JULIUSZU SŁOWACKIM

Dzięki staraniom Miejskiej Biblioteki Publicznej przy współpracy z oddziałem Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza oraz wsparciu finansowym z Urzędu Miasta 6 maja doszła do skutku sesja naukowa poświęcona naszemu wieszczowi w 150. rocznicę jego śmierci.

Zgromadziła ona w kawiarni-nej sali biblioteki nieoczekiwa-nie liczne grono słuchaczy. Przy- było wielu polonistów i mło- dzieży licealnej (szczególnie z LO nr 1), część zapewne z po- wodów koniunkturalnych z ra-

cji bliskich wtedy egzaminów maturalnych (zawzięcie robiono notatki), bo a nuż okragła rocz- nica będzie przyczynkiem do jednego z tematów z języka pol- skiego na egzaminie dojrzałości. Frekwencja przerosła oczekiwa-

nia organizatorów, bo nie tylko dla młodzieży, ale nawet dla przedstawicieli sponsorów i za- proszonych gości zabrakło mie- sca na sali. Kiepsko też ustawio- no nagłośnienie, więc na począt- ku sesji stojący na holu uczest- nicy nie praktycznie nie słysze- li. A było kogo posłuchać. Po oficjalnym otwarciu sesji przez wiceprezydenta Suwałk **Marię Jolantę Lauryn** (sprawującej patronat nad sesją) wystąpiła uczennica PSM II stopnia w Su- wałkach **Aleksandra Piotrow- ska**, prezentując minikoncert skrzypcowy złożony z utworów H. Wieniawskiego i J. S. Bacha. Ale najważniejsze były wykła- dy. O Juliuszu Słowackim po- wiedziano tyle - i to w sposób niezwykle przystępny, populary- zatorski - że zadowolilo to chy- ba wszystkich słuchaczy. Profe- sor dr hab. **Aligis Kaleda** z Uni-

wersytetu Wileńskiego (kierow- nik katedry języka polskiego, Litwin, ale ożeniony z Polką i płynnie posługujący się języ- kiem polskim) mówił o zwią- zkach Słowackiego z Litwą. Dr **Eligiusz Szymanis** z Uniwersy- tetu Warszawskiego (znany też jako ekspert literatury w edy- cjach telewizyjnych „Wielkiej Gry”) przedstawił elementy eg- zystencjalizmu w wizji świata przedstawionej w „Kordianie” J. Słowackiego w zestawie- niu z poglądami A. Mickiewicza. Z wykładami wystąpili też dr **Arkadiusz Bagalajewski** z Uni- wersytetu M. Curie-Skłodow- skiej i dr **Magdalena Saganiak** z Instytutu Badań Literackich.

Reasumując, takie sesje są nie- zwykłe potrzebne w naszym śro- dowisku. Szkoda tylko, że odby- ła się ona w tak niesprzyjających warunkach lokalowych. Kawiarnia „Relaks” nie jest przystoso- wana do spotkań tak licznego grona słuchaczy. Na pewno moż- na było przenieść sesję do sali większej, gdzie można by wysłu- chać wykładów w lepszych wa- runkach. (ag)



Wykłada dr Arkadiusz Bagalajewski z Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej.

MATURY '99

Prawie 1,5 tys. osób zdawało 11 i 12 maja w ośmiu suwalskich szkołach średnich pisemny egzamin maturalny spośród prawie 2 tys. na Suwalszczyźnie i ok. 420 tys. w Polsce.

Tak jak w poprzednich latach wszyscy musieli pierwszego dnia poddać się sprawdzianowi z języka polskiego. Z rozmów z maturzystami wynikało, że spo- śród czterech tematów najmniej- szym powodzeniem cieszył się czwarty - „Analiza porównawcza wierszy „Nike z Samotraki” Le- opolda Staffa oraz „Nike” Erne- sta Brylla lub analiza i interpre- tacja jednego z nich”. Natomiast mniej więcej jednakowym powo- dzeniem cieszyły się pozostałe tematy: pierwszy - „Niewiele myślą wiecznie roztańczeni o

tych, co cierpią...” (James Thom- son). Refleksje na temat przyczyn obojętności człowieka wobec cudzego cierpienia na podstawie literatury oraz własnych obser- wacji dokonanych we współcze- snym świecie”; drugi - „Czło- wiek - >bożym igrzyskiem<, ak- torem, marionetką czy >małym bogiem świata< samodzielnie kreującym własny los? Która z tych koncepcji jest ci najbliższa? Uzasadnij swoje zdanie, odwołu- jąc się do wybranych utworów literackich” i trzeci - „Analiza tekstu publicystycznego oraz

sformułowanie własnych opinii na temat kończącego się stulecia (artykuł i tekst w załączeniu)”.

Drugiego dnia odbyły się eg-

zaminy z wybranego przedmio- tu. Najpopularniejsze były mate- matyka i historia.

Tekst i foto: (zg)



W inauguracji egzaminów maturalnych w ZSE uczestniczył wicepre- zydent Suwałk Mieczysław Jurewicz (w środku).

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ Grzegorz Wołagiewicz i Cezary Cieślukowski oświadczyli, że we władzach Euroregionu Niemcy powinni być przedstawicielami Suwałk, miasta, gdzie zainicjowano i sfinalizowano pomysł. Aktualnie jedynymi reprezentantami są urzędnicy z Białegostoku.

★ W środę, 12 maja, stan przygotowań do wizyty Ojca Świętego sprawdzali w klasztorze nad Wigrami, przedstawiciele rządu-kościelnej komisji. Przylecieli helikopterem, który wylądował na świeżo wybudowanym lądowisku. Dziennikarze nie uzyskali żadnych informacji. Trwają

prace porządkowe.

★ Kończy się druk książki Stefana Maciejewskiego pt. „Opowieść o kamedulach wigierskich”. Książka powstała we współpracy ze Stowarzyszeniem „Integracja Europy”.

★ Cezary Olszewski otrzymał 12 maja z rąk prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego nominację na sędziego Sądu Okręgowego w Suwałkach.

★ Młodszy inspektor Roman Popow otrzymał nominację na pierwszego zastępcę komendanta wojewódzkiego Policji w Białymstoku. Roman Popow służył

w służbach logistycznych MO w Suwałkach od 1 grudnia 1980 r. Był m.in. wojewódzkim kwatermistrzem Policji i zastępcą komendanta wojewódzkiego Policji w Suwałkach, pełnił obowiązki komendanta wojewódzkiego, a od 7 kwietnia 1999 r. został zastępcą komendanta wojewódzkiego Policji w Białymstoku.

★ Kolejną inicjatywę - utworzenie Konsorcjum ds. Rozwoju Regionalnego - wylansował Janusz Kołodziej, prezes Regionalnej Izby Turystycznej. Do udziału zaprosił Agencję Rozwoju Regionalnego „Ares”, Regionalną Izbę Turystyki Polski Północno-Wschodniej w Suwałkach, Mazurską Izbę Turystyczno-Rolniczą, Instytut Turystyki w Krakowie i World Trade Center z Gdyni. Podpisali oni 12 bm. porozumienie o utworzeniu konsorcjum. Przewodniczącym został dr Tadeusz Burzyński z Instytutu

Turystyki w Krakowie.

★ Spółdzielnia Mleczarska „Sudowia”, która specjalizuje się w produkcji serów twardych, ma podpisany poważny kontrakt na dostarczanie do USA serów typu parmezan. Jest on używany do posypywania pizzy i do sosów.

★ Rada Wojewódzka SdRP 10 maja na swym pierwszym posiedzeniu wybrała wiceprzewodniczących. Jednym z nich został Janusz Krzyżewski. (mes)

★ Agencja Rozwoju Regionalnego „Ares” zorganizowała w dniach 12-14 bm. bezpłatne szkolenie pt. „Przygotowanie aplikacji do programów pomocowych Unii Europejskiej dotyczących tematyki rozwoju obszarów wiejskich i turystyki (w tym agroturystyki)”. Uczestniczyli w nim pracownicy administracji rządowej i samorządowej oraz przedstawiciele instytucji rozwoju regionalnego. (ag)

PAMIĘTAJMY O WALCZĄCYCH

W sobotę z inicjatywy suwalskiego koła Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego odsłonięto na budynku przy ul. Kościuszki 72 tablicę ku czci prześladowanych przez NKWD i SB za walkę z komunistycznymi władzami PRL. Po wojnie była to siedziba lokalnych agencji NKWD i SB.

Po odprawionej w kościele pw. św. Aleksandra mszy świętej w intencji prześladowanych pod tablicą zebrały się delegacje organizacji kombatanckich z pocztami sztandarowymi. Wśród nich byli reprezentanci Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” Obszaru Wschód w Lublinie, oddziału wojewódzkiego w Białymstoku Zrzeszenia Żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych, suwalskich kół Światowego Związku Żołnierzy AK i Związku Inwalidów Wojennych oraz kombatanckiej organizacji kolejarzy.

Pamiątkową tablicę odsłanili dwaj suwalscy bojownicy o wolną i niezawisłą Polskę - były podoficer KOP, więzień Ostaszkowa, dowódca kompanii AK w Rutce-Tartak, jeden z pierwszych twórców organizacji niepodległościowych na Suwalszczyźnie, prześladowany przez UB i osadzony w więzieniu na 4 lata Michał Kaszczyk oraz były żołnierz 3 Pułku Szwoleżerów, członek AK, prześladowany przez NKWD i UB, więzień polityczny Józef Dymiński.

Na zakończenie uroczystości o działalności organizacji wolnościowych na naszym terenie opowiedział prezes Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” Obszaru Wschód w Lublinie Zbigniew Boczkowski.

Tekst i foto: (zg)



KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 29 kwietnia do 5 maja Komenda Miejska Policji w Suwałkach odnotowała 17 włamań, 15 kradzieży, 2 przestępstwa gospodarcze i 3 wypadki drogowe.

Nieletni złodzieje

Z mieszkania przy ul. Ułanów Grochowskich 5 maja zginęło 2,5 tys. USD i 5 tys. marek niemieckich. Tydzień później policja zatrzymała 12-letniego Pawła W. i 13-letniego Łukasza S. podejrzanych o tę kradzież. Młodzi złodzieje dostali się do mieszkania przez okienko w piwnicy.

Agresywne nastolatki

Dwie siedemnastoletnie dziewczyny w szatni Szkoły Podstawowej nr 6 pobiły 16-letnią Annę S. i zabrały jej dwie bluzy wartości ok. 200 zł. Jedną z agresywnych nastolatek okazała się Karolina S. Zdarzenie miało miejsce 7 maja.

Straty w barze

Alkohol i papierosy zginęły nocą z 9 na 10 maja z baru „Prince” przy ul. Kościuszki. Złodzieje weszli do jego wnętrza, wybijając szybę w oknie i wyłamując kraty. Straty - 800 zł.

Amatorzy biwakowania

Tej samej nocy 15 namiotów, 15 śpiworów i po 10 materaców i plecaków wynieśli włamywa-

cze, którzy przez wyłamane drzwi dostali się do pomieszczeń wypożyczalni sprzętu turystycznego zrzeszenia LZS przy ul. Nowowiejskiej. Skradzione przedmioty warte były ok. 10 tys. zł.

Potrącono dziecko

Na przejściu dla pieszych na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Buczka Stanisław W., jadący samochodem renault, potrącił 7-letniego Szymona R. Chłopiec z obrażeniami głowy trafił do szpitala. Do wypadku doszło 11 maja o godz. 7.45.

Przejechana przez męża

Pęknięciem kości miednicy zakończył się wypadek, do którego doszło 12 maja w miejscowości Okrągłe koło Jeleniewa. Na podwórku własnego gospodarstwa rolnik przejechał ciągnikiem żonę. Kobieta trafiła do szpitala.

Okradziona budowa

Rusztowania budowlane, dwie taczki i poziomice zginęły nocą z 12 na 13 maja z budowy przy ul. Siedleckiej. Wartość skradzionych przedmiotów - 2,2 tys. zł. (aw)



ALFABET RADNYCH

MARIA JOLANTA
LAURYN

Urodziła się 17 listopada 1957 r. Z wykształcenia jest pedagogiem. Ukończyła studia podyplomowe z zakresu marketingu i zarządzania, obecnie jest na studiach podyplomowych z zakresu terapii na Uniwersytecie w Białymstoku. Ukończyła też kilka kursów specjalistycznych z zakresu: podstaw prawnych współpracy pomiędzy samorządem lokalnym a organizacjami pozarządowymi w ramach programów Unii Europejskiej, organizacji i zarządzania ochroną zdrowia w powiecie i turystyki kwalifikowanej. Ma również kwalifikacje do pracy w placówkach kultury wydane przez Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Legitymuje się 20-letnim stażem pracy. Przez osiem lat była pracownikiem Urzędu Miejskiego. Przez dziewięć pracowała w placówkach oświatowych, w tym pięć na stanowisku dyrektora Przedszkola nr 19. Później przez trzy lata sprawowała funkcję dyrektora Wydziału Kształcenia Podstawowego i Wychowania Kuratorium Oświaty. W latach 1983-89 pracowała dodatkowo w Wojewódzkim Domu Kultury w Suwałkach, prowadząc przez dziewięć miesięcy Zespół Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna”, i w Zespole Szkół Rolniczych w

Dowspudzie, gdzie utworzyła Zespół Pieśni i Tańca Dowspuda. Od 1978 r. należy do Związku Nauczycielstwa Polskiego. Przez dwie kadencje pełniła funkcję wiceprzewodniczącej Krajowej Sekcji Wychowania Przedszkolnego. Jest współzałożycielką Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom o Specjalnych Potrzebach Edukacyjnych „Pomocna Dłoń” oraz Stowarzyszenia Miłośników Pieśni, Muzyki i Tańca Suwalszczyzny. Jednym z jej największych osiągnięć zawodowych było utworzenie na terenie byłego województwa suwalskiego sieci przedszkoli i szkół podstawowych z grupami i klasami integracyjnymi oraz animacja życia kulturalnego wspierającego działania Zespołu Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna”.

Radną jest już drugą kadencję. W poprzedniej pełniła funkcję wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej, w obecnej jest wiceprezydentem miasta.

Mąż Andrzej pracuje w Zarządzie Budynków Mieszkalnych. Mają dwoje dzieci - 16-letnią Annę Marię, uczennicę III LO, i 6-letniego Piotra Andrzeja, który uczęszcza do Przedszkola nr 19. Jeździ trzyletnim fordem eskortem. Interesuje się muzyką, tańcem, żeglarskim, socjologią i psychopedagogiką. Swój wolny czas poświęca na działalność w stowarzyszeniach, a także na rodzinny wypoczynek na łonie natury - latem na żeglowanie z córką, zimą na spacer z rodziną po lesie i łowienie ryb. Wśród ulubionych dań wymienia rosół i ryby we wszelkiej postaci. Z trunków najchętniej wybiera dobre czerwone wina.

Za najistotniejsze w swojej obecnej pracy uważa doprowadzenie - zgodnie z reformą - do jak najsprawniejszego funkcjonowania Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej - dostępności usług, ich jakości, dbałości o profilaktykę, zabezpieczenie ambulatoryjne i pomoc doraźną. Ponadto stworzenie dobrego systemu funkcjonowania Ośrodka Pomocy Rodzinie, który jest częścią składową Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w zakresie zadań związanych z rehabilitacją osób niepełnosprawnych i orzekania o stop-

niu niepełnosprawności, co będzie realizowane na potrzeby czterech powiatów. Innym ważnym zadaniem jest utrzymanie jakości usług Domu Pomocy Społecznej, a także przejęcie we wrześniu przez Wydział Zdrowia Urzędu Miasta od Wydziału Edukacji i prowadzenie zadań dotyczących organizowania opieki w rodzinach zastępczych oraz zabezpieczenie bazy lokalowej umożliwiającej prawidłowe funkcjonowanie pogotowia opiekuńczego. Wśród zadań z zakresu kultury wymienia realizowanie spójnego kalendarza imprez sportowo-kulturalno-rekreacyjnych skierowanych do wszystkich mieszkańców naszego miasta na bazie dotychczasowych i przejętych od 1 stycznia placówek, a także wspomaganie systemu zajęć pozalekcyjnych i spędzania wolnego czasu dzieci i młodzieży (wspólnie z Wydziałem Edukacji).

- Ważną sprawą w nowym układzie administracyjnym oraz zgodnie z nowym prawem o finansach publicznych jest udzielenie pomocy jak największej ilości klubów i organizacji pozarządowych, które borykają się z problemami organizacyjnymi i finansowymi, a są profesjonalnie przygotowane do realizacji zadań samorządowych z dziedziny pomocy społecznej, kultury, sportu i turystyki - powiedziała.

(aw)

UROCZYSTA
SESJA

W związku z wizytą papieża Jana Pawła II na Suwalszczyźnie 20 maja (czwartek) odbędzie się wspólna uroczysta sesja Rady Miejskiej i Rady Powiatu w Suwałkach. Rozpocznie się ona o godz. 12.00 mszą św. w konkatedrze św. Aleksandra. O godz. 13.00 wystąpi tam chór żeński Cantylena, a o godz. 14.00 w sali widowiskowej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego rozpoczną się właściwe obrady sesji. Wykład okolicznościowy pt. „Zasady słusznego wynagradzania za pracę w świetle dokumentów Kościoła” wygłosi ks. prof. dr hab. Marian Graczyk z Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Całość zakończy część artystyczna.

(ag)

DYŻURY
RADNYCH

I. Radni klubu AWS pełnią dyżur:

- w każdy wtorek od 17.00 do 19.00 w Biurze Rady Miejskiej w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1, pokój 120,
 - w pierwszy poniedziałek miesiąca od 17.00 do 19.00 w biurze Szkoły Ewangelizacji Dzieje II, ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- 25 maja dyżuować będzie **Grzegorz Kalejta**.

II. Radni klubu SLD:

- w każdą środę od 16.00 do 18.00 w Biurze Rady Miejskiej, p. 120.

III. Radni Samorządowego Forum Mieszkańców Suwałk:

- w każdy czwartek od 16.30 do 17.30 w Biurze Rady Miejskiej, p. 120
- 21 maja dyżuować będą **Stanisław Sieczkowski** i **Czesław Osewski**, natomiast 24 maja - **Jerzy Broc** i **Stefan Dojnikowski**.

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz uczestniczył w:

- ★ seminarium pt. „Rozwój turystyki na obszarach transgranicznych Polski i Litwy jako istotny element aktywizacji i integracji społeczności lokalnych pogranicza” zorganizowanym przez Suwalską Izbę Rolniczo-Turystyczną (zdjęcie poniżej),
- ★ zakończeniu prac miejskiej komisji poborowej,
- ★ omówieniu kontroli NIK na temat realizacji zadań wykonywanych przez Urząd Miasta jako organ administracji samorządowej w zakresie planowania przestrzennego w latach 1996-1998,
- ★ spotkaniu z okazji przekazania dotacji na organizację II Międzynarodowego Konkursu Pieśni Chóralnej „Hora Cantavi”,
- ★ rozpoczęciu egzaminów maturalnych w Zespole Szkół nr 2,
- ★ spotkaniu z przewodniczącym Rady Głównej Zrzeszenia LZS, posłem na Sejm RP Romanem Jagielińskim

oraz spotkał się z ks. biskupem Wojciechem Ziembą, ordynariuszem diecezji ełckiej. (ag)



Bilans otwarcia zadań przejętych do prowadzenia przez miasto z dniem 1 stycznia 1999 r.

KULTURA I SZTUKA

Przejęte z dniem 1 stycznia 1999 roku instytucje kultury - Muzeum Okręgowe, Biblioteka Publiczna oraz Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki - w 1998 roku wydały na funkcjonowanie **4.448.721 zł**. Koszty utrzymania tych jednostek wynosiły:

- Muzeum Okręgowe **1.237.030 zł**,
- Biblioteka Publiczna **1.004.223 zł**,
- Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki **2.207.468 zł**.

Na pokrycie kosztów działalności w 1998 roku instytucje te z budżetu państwa otrzymały dotację w łącznej kwocie **4.013.077 zł**, w tym:

- Muzeum Okręgowe **1.330.312 zł**,
- Biblioteka Publiczna **934.765 zł**,
- Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki **1.748.000 zł**.

W planach dotacji budżetu państwa na 1999 rok instytucje te zostały całkowicie pominięte. W 1999 roku w budżecie Suwałk przeznaczono na ich utrzymanie subwencję wyrównawczą w wysokości **837.000 zł**.

Oznacza to, że przy założonych kosztach funkcjonowania tych instytucji w kwocie **3.550.000 zł** niedobór środków w 1999 roku wyniosłby **2.710.000 zł**.

W związku z taką sytuacją Zarząd Miasta po przeprowadzeniu szacunku kosztów przy maksymalnie ograniczonej działalności tych instytucji wystąpił do Ministra Kultury i Sztuki oraz Ministra Finansów o przyznanie dotacji w kwocie **2.097.000 zł**, wskazując jednocześnie, że nie posiada w budżecie środków na utrzymanie Muzeum Okręgowego oraz Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki. Ministerstwo Finansów wstępnie potwierdziło informację, że dotacja, jaką otrzyma miasto, wynosić będzie **1.900.000 zł**. (cdn.)

PERSONALIA

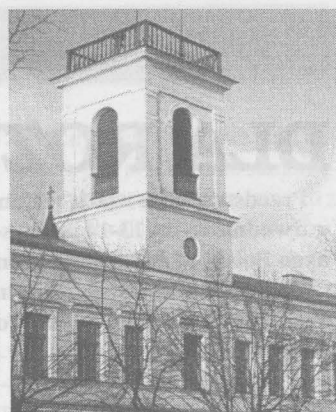
ZBIGNIEW MAKAREWICZ - od 1 kwietnia br. dyrektor Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych.

Urodził się w Krakowie. Szkołę podstawową i średnią ukończył w Elku, w Olsztynie - ekonomikę i organizację rolnictwa w Akademii Rolniczo-Technicznej oraz pedagogikę. Po studiach pozostał jako



asystent na uczelni. Żeby zdobyć wymagany do tej pracy staż praktyczny, zatrudnił się w PGR w Wieliczkach. Miał pracować tam przez pół roku, a pozostał na dziesięć lat. Przeszedł przez wszystkie szczeble awansu - od stażysty do dyrektora. W latach 1984-1989 pracował jako sekretarz ds. ekonomicznych w KW PZPR, a następnie przez pięć lat jako dyrektor w spółkach prawa handlowego. W 1995 roku został zastępcą dyrektora ds. ekonomicznych i organizacyjnych Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Ukończył też podyplomowe studia z zakresu zarządzania i marketingu w Szkole Głównej Handlowej. Jak sam mówi, zawsze pracował z dużym zespołem ludzi. W WUP był „niechlubnym pracodawcą” ponad 60 tys. bezrobotnych. Teraz jest dyrektorem „najnowocześniejszego po prawej stronie Wisły zakładu”, jak mówi o Zakładzie Utylizacji Odpadów Komunalnych jego były szef - Romuald Koleśnik, obecnie dyrektor Miejskiej Dyrekcji Inwestycji i Komunikacji.

- Jestem dumny z tego, że kieruję takim zakładem - podkreśla Z. Makarewicz. - Jest on niezwykle potrzebny w naszym regionie, który pretenduje do miana „zielonych płuc” Polski. Ekologia bardzo drogo kosztuje. Rachunek ekonomiczny nie bardzo zdaje egzamin, bo wartość odzyskane-



go w zakładzie surowca jest wręcz symboliczna: makulatura - 0,07 zł za kilogram, szkło - 100 zł za tonę, metal - 0,07 zł za kilogram. Półlitrowe butelki plastikowe, których nikt jeszcze w Polsce nie przerabia, ma kupować od nas zakład w Sokółce po złotówce za tonę.

Żona pana Makarewicza pracuje w banku. Mają dwoje dzieci. Córka Agnieszka jest na trzecim roku polonistyki na Uniwersytecie Warszawskim. Syn Andrzej uczy się w trzeciej klasie LO nr 1. Państwo Makarewiczowie mieszkają we własnościowym mieszkaniu spółdzielczym. Pan Zbigniew jeździ oplem astrą. Od dzieciństwa interesuje się motoryzacją. Lubi też podróżować, zwiedzać i fotografować. Preferuje muzykę lat sześćdziesiątych. Toleruje też taką, jakiej słuchają jego dzieci. (ag)



RYSZARD OŁÓW, członek Zarządu Miasta Suwałk, został wytypowany do komisji konkursowej, która dokona wyboru komendanta miejskiego Policji w Suwałkach. Zgodnie z ustawą komisja składa się z pięciu osób - dwóch przedstawicieli komendanta wojewódzkiego Policji i po jednym przedstawicielu wojewody oraz samorządów suwalskich (grodzkiego i ziemskiego). Termin składania ofert upłynął 15 maja. W tej chwili obowiązki komendanta miejskiego Policji w Suwałkach pełni **Jan Truchan**. (ag)

DLA ROZWOJU TURYSTYKI

Przedstawiciele władz regionalnych, samorządów, organizacji i branży turystycznej wzięli udział w dwudniowym (13-14 maja) seminarium na temat „Rozwój turystyki na obszarach transgranicznych Polski i Litwy jako istotny element aktywizacji i integracji społeczności lokalnych pogranicza”. Spotkanie zostało zorganizowane przez Suwalską Izbę Rolniczo-Turystyczną pod patronatem prezydenta Grzegorza Wołagiewicza.

Pomysł przygotowania seminarium wiązał się z dwoma projektami realizowanymi przez SIRT wspólnie z litewskimi partnerami. Pierwszy dotyczy stworzenia sieci komputerowego systemu informacji turystycznej na pograniczu polsko-litewskim. Drugi związany jest z integracją młodzieży tego pogranicza poprzez aktywne formy współpracy.

- Ponieważ było to pierwsze tego typu spotkanie, postawiliśmy sobie za cel przede wszystkim nawiązanie kontaktów i wypracowanie ogólnych kierunków rozwoju turystyki, a także ogólnych zasad współpracy - powiedziała **Elżbieta Niedziejko**, szefowa SIRT.

Podczas dwudniowego spotkania rozmawiano o dotychczasowych działaniach podejmowanych przez samorządy w zakre-



świe rozwoju turystyki, o potrzebach, planach, zamierzeniach, a także programach pomocowych związanych z tym tematem.

Strona litewska wyraziła zainteresowanie nawiązaniem współpracy w zakresie rozwoju turystyki. Dotychczasowe działania były skierowane na współpracę z partnerami z Europy Zachod-

niej, stąd chęć nawiązania nowych kontaktów.

- Patrę optymistycznie na tę współpracę. Pod pojęciem turystyki, poza przemieszczaniem się

i poznawaniem różnych miejsc, rozumiem również kontakty osobiste turystów i społeczeństwa - mówił podczas seminarium konsul litewski **Jonas Kindurys**. - W dziedzinie turystyki jest jeszcze wiele do zrobienia. Przede wszystkim musimy dobrze siebie poznać.

Jak zapowiedziała **Elżbieta Niedziejko**, jeszcze w tym roku zorganizowane zostaną warsztaty robocze związane rozwojem turystyki, które będą kontynuacją majowego seminarium.

Uczestnicy spotkania mieli też okazję zwiedzić placówki kultury litewskiej w Sejnach i w Puńsku.

★ ★ ★

W materiałach, jakie dostali uczestnicy seminarium, był m.in. folder w języku francuskim dotyczący Suwałk. Z przykrością zauważyliśmy, iż mapa naszego miasta jest niepełna, co niewątpliwie nie ułatwi turyście poznania naszego grodu. (aw)

HORA CANTAVI

Już po raz drugi odbędzie się w Suwałkach Międzynarodowy Konkurs Pieśni Chóralnej „Hora Cantavi”. Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki, który jest organizatorem przedsięwzięcia, pozyskał na tegoroczną edycję konkursu środki z Bankowej Fundacji im. Leopolda Kronenberga. **Andrzej Gliński**, dyrektor oddziału Banku Handlowego w Białymstoku, 14 maja na ręce dyrektora ROKiS **Marii Harkiewicz** i **Grzegorza Bogdana**, dyrektora programowo-artystycznego festiwalu, przekazał czek na sumę 13.150 zł.

W tym roku „Hora Cantavi” odbędzie się między 8 a 10 lipca. Poza przesłuchaniami konkursowymi przewidziane są również koncerty towarzyszące. Pierwszy dzień imprezy to dzień chóralistyki fińskiej, który prawdopodobnie urozmaici promocja Finlandii i wystawa prac jednego z fińskich fotografików. Drugiego dnia zaprezentuje się chór z Katowic. Ostatniego przewidziany jest Koncert dla Europy. Zaśpiewają chóry z Białegostoku i Wilna.

W tym roku chóry biorące udział w konkursie oceniać będą prof. **Benedykt Błoński**, dyrygent chóru Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, **Elżbieta Gryń-Stasik** z Polskiego Radia, **Vitautas Myskinis**, prezydent Unii Chóralnej Litwy, i **Anna Szostak**, dyrygent chóru „Came-

rata Silesia”. Nagrodą główną jest 10 tys. zł ufundowanych przez suwalski Urząd Miasta.

(aw)



Dyrektor białostockiego oddziału Banku Handlowego **Andrzej Gliński** (z lewej) i prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**.

SERCEM MALOWANE

Prawie osiemdziesiąt prac uczestników terapii zajęciowej z suwalskiego Domu Pomocy Społecznej i Warsztatu Terapii Zajęciowej w Filipowie można oglądać na wystawie „Sercem malowane”. Znalazły się na niej zarówno pastele, grafiki, gobeliny, jak też prace wyszywane oraz malowane kredkami i farbami wodnymi.

Na zajęciach plastycznych najpierw zdobywa się wzajemne zaufanie, potem następuje nauka pokonywania trudności związanych z czynnościami manualnymi. Dopiero wówczas uczestnicy warsztatów uczą się rysunku, poszukiwania barw, form, umiejętności tkania i wyszywania.

- Ci ludzie mówią do nas przez swoje prace - powiedziała podczas otwarcia wystawy **Jadwiga Błaszczyk-Jurkonis**, sprawująca nadzór merytoryczny nad warsztatami plastycznymi. - Poprzez te

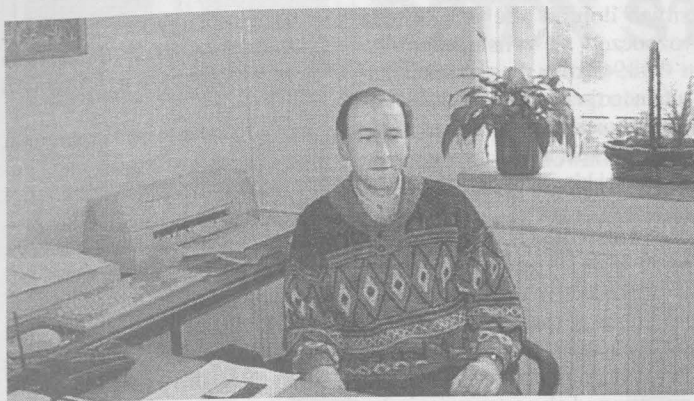
prace otwierają przed nami swoje serce.

W Domu Pomocy Społecznej w warsztatach uczestniczy jedenaście osób. Mają tam miejsce, gdzie pod okiem **Andrzeja Dworzeckiego** mogą poświęcić czas swoim ulubionym zajęciom. Rozrzucają też z pracowni plastycznej przy Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki.

Wystawę, na której swoje prace prezentuje dwudziestu dwóch autorów, można oglądać do końca maja.

(aw)





Z POCZUCIEM NIEDOSYTU

Ministerstwo Edukacji Narodowej, redakcja miesięcznika „Dyrektor Szkoły” i Ogólnopolskie Centrum Edukacji Niestacjonarnej zorganizowały 17 kwietnia w Warszawie Krajową Konferencję Dyrektorów Szkół. Uczestniczyło w niej kilkuset szefów szkół średniego szczebla z całej Polski. Wśród 10-minutowych oficjalnych wystąpień zabrał również głos dyrektor Szkoły Podstawowej nr 11 w Suwałkach **PIOTR ZIELIŃSKI**.

- Czy był pan na tej konferencji jedynym reprezentantem suwalskiej oświaty?

- Oprócz mnie była też pani dyrektor Bożenna Szynkowska z LO nr 1 i pan dyrektor Zdzisław Stabiński ze Szkoły Podstawowej nr 9. Znalazłem się tam troszeczkę przez przypadek. Odegrało w tym swoją rolę moje wcześniejsze o kilka lat zaangażowanie w prace Biura ds. Reformy Oświaty kierowanego przez doktora Stanisława Sławińskiego. W tej chwili jest on odpowiedzialny w MEN za szkolenie dyrektorów. Przypomniał sobie, że gdzieś tam na kresach jest ktoś taki jak ja.

W swoim wystąpieniu zasygnalizował Pan wszystkie najważniejsze problemy, którymi

żyje środowisko nauczycieli - m.in. niskie płace i utratę stabilizacji zatrudnienia, konieczność dorabiania do pensji, brak pomocy finansowej dla szkolnych klubów sportowych, niedoceniające roli multimediów w ramowym planie nauczania, kłopoty finansowe oddziałów integracyjnych. Czy wywołało to dyskusję? Czy ministerstwo zareagowało na te problemy?

- W ciągu 10 przeznaczonych na wystąpienie minut trudno zasygnalizować wszystkie problemy. Trzeba wszystko przedstawić przejrzyście i skrótowo. Uczestnicy konferencji opracowali wcześniej kilkaset pytań. Zostały one wydane. Z odpowiedziami było znacznie gorzej.

- Zawsze deklarował się pan jako zwolennik reformy oświatowej. Czy to spotkanie nie rozczarowało pana do niej? Czy nie uważa pan, że lepiej było poczekać i przeprowadzić tę reformę porządnie, żeby wszyscy byli przekonani o jej konieczności i powodzeniu?

- Za dużo się już rozpoczęło. Wszelkie odkładanie spowodowałyby tymczasowość. W oświacie powinno się jak najmniej

zdrościć. Teraz tego nie ma. Powodem jest przekazanie samorządowi szkół ponadpodstawowych z dużymi brakami finansowymi. Muszę powiedzieć, że w porównaniu z innymi regionami nasza suwalska oświata wcale tak źle nie wygląda. To nasze ogromne bezrobocie ma ten pozytywny skutek, że w oświacie chcą pracować bardzo mądre, wykształcone i pełne inwencji osoby. Dyrektorzy z innych regionów kraju narzekali, że nawet jeśli przyjdzie do nich do pracy jakiś człowiek, który potrafi zrobić wiele, to ucieknie, bo znajdzie lepszą pracę.

- Czy przywiózł pan z tej konferencji jakieś konkretne optymistyczne zapewnienia z Ministerstwa Edukacji Narodowej, że będzie lepiej?

- Walizki z pieniędzmi nie przywożem, a to by było chyba dziś najbardziej potrzebne. A tak na serio, to ważne było oficjalne stwierdzenie przewodniczącego Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Stefana Kubowicza, że trwają prace i bliskie jest przekonanie ministra finansów, żeby nauczycieli tworzących własne programy, a w tej chwili powinna je tworzyć większość nauczycieli, zaliczyć do grupy twórców, co spowoduje, że więcej pieniędzy z podatków trafi do pracowników oświaty.

- Tego panu i suwalskiej oświacie serdecznie życzę.

Rozmawiała:
Anatolia Gagacka

NOWA SIEDZIBA COMPENSY

Towarzystwo Ubezpieczeniowe COMPENSA SA jest od dawna obiektem zainteresowania czołowych europejskich towarzystw ubezpieczeniowych. Jego rynkowa pozycja została wzmocniona przez zagranicznego partnera, jedną z największych i najstarszych niemieckich firm ubezpieczeniowych - Hamburg Mannheimer. Compensa zajmuje miejsce w pierwszej piątce największych towarzystw tego typu w Polsce.

10 maja pracownicy suwalskiego oddziału Compensy oficjalnie otworzyli nowy lokal przy ul. Noniewicza 85 C. W uroczystości wzięli udział goście z Warszawy - prezes zarządu Compensy dr **Grażyna Brocka** i wiceprezes dr **Franciszek Kubiczek**, wicewojewoda podlaski **Leszek Lewoc**, wiceprezydent Suwałk **Mieczysław Grnyo** oraz przedstawiciele różnych instytucji i zakładów współpracujących z towarzystwem.

Test i foto: (zg)



50 LAT PO MATURZE

Zamknięte przez niemieckiego okupanta Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. Karola Brzostowskiego w Suwałkach zaczęło odradzać się tuż po wyzwoleniu - późną jesienią 1944

r. Szkołę do ponownego funkcjonowania przywrócili rodzice wraz z młodzieżą pod kierownictwem dyrektora **Zygmunta Pietkiewicza** - porządkowali pomieszczenia, przynosili z wła-



CZAS DO WOJSKA

Od 9 kwietnia do 12 maja pracowały poborowe i lekarskie komisje wojskowe. W Suwałkach miało obowiązek stawić się ok. 700 młodych ludzi, aby można było stwierdzić, czy ich stan zdrowia pozwala na odbycie zasadniczej służby wojskowej. Spełniających warunki zdrowotne kierowano do jednostek wojskowych lub wydawano odroczenia zgodnie z wymogami ustawy. Ostatniego dnia pracy przed komisjami stawiały się absolwentki Wydziału Pielęgniarstwa Medycznego Studium Zawodowego.

Kolejny pobór do wojska odbędzie się w przyszłym roku według bardziej rygorystycznych przepisów nowej ustawy, która wejdzie w życie już 1 lipca tego roku.

Tekst i foto: (zg)



Listy...

PRAWA ZWIERZĄT

Jesteśmy organizacją działającą przy Zespole Szkół Ekonomicznych w Suwałkach. Zajmujemy się ekologią i ochroną praw zwierząt.

Popieramy prośbę Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno-Ekologicznych „Ruch na rzecz Ziemi” o niewydawanie zgody na organizowanie w Suwałkach przedstawień cyrkowych mających w swym programie pokaz i tresurę dzikich zwierząt.

Proceder taki jest sprzeczny z ustawą o ochronie zwierząt z 21 sierpnia 1997 roku. Artykuł 17. punkt 4. tej ustawy mówi przecież wyraźnie, że „zabrania się zmuszania zwierząt do wykonywania czynności, które powodują ból lub są sprzeczne z ich naturą”.

Sylvia Wróblewska
„EKO AKCJA”, ul. Sejneńska 14

snych domów meble. Zajęcia rozpoczęły się w listopadzie.

W 1948 roku do egzaminu maturalnego przystąpiła kilkudziesięcioosobowa grupa młodzieży, która rozpoczęła naukę po wojnie od pierwszej klasy. Po zdaniu matury postanowili spotykać się na zjazdach koleżeńskich. Tak się złożyło, że spora ich grupa zamieszkała w Warszawie, co umożliwiała częste kontakty towarzyskie. W Suwałkach spotkali się najpierw po 20 latach, a potem po 30. Na tym zjeździe podjęli postanowienie doczekania przy życiu do 50. rocznicy egzaminu maturalnego. Udało się to blisko połowie grupy, a kil-

kanaście osób spotkało się 8 maja w macierzystej szkole (dzisiaj I LO im. Marii Konopnickiej) na złotym jubileuszu.

Była to okazja do wspomnień podczas spotkania z aktualną kadrą pedagogiczną i uczniami I LO, do złożenia kwiatów na grobach nieżyjących już nauczycieli i kolegów, do zwiedzenia Suwalszczyzny.

Motorem przedsięwzięcia był mieszkający dziś w Suwałkach **Jerzy Nowikowski**, który powrócił niedawno w rodzinne strony po wielu latach pracy naukowej w Warszawie.

Tekst i foto: (zg)

JUWENALIA W SUWAŁKACH

Po raz pierwszy w Suwałkach odbędą się juwenalia. Organizatorami tej imprezy są studenci pierwszego roku pedagogiki Wyższej Szkoły Suwalsko-Mazurskiej.

Juwenalia odbędą się 21 maja i rozpoczną się o godz. 15.00 przemarszem ulicami Suwałk od siedziby uczelni przy konkatedrze św. Aleksandra pod dom handlowy „Arkadia”. Tam przewidziany jest happening pod hasłem „Zło świata”. Wieczorem o godz. 18.00 w Młodzieżowym Domu Kultury zagrają zespoły „Nie po drodze” z Suwałk, a także „Motor” i „The Sandalless” z Ełku. Wstęp na koncert jest bezpłatny. Imprezie będzie towarzyszyła wystawa prac plastycznych studentów.

(aw)

Współpraca gospodarza małych i średnich firm regionów suwalskiego i wileńskiego szansą na rozwój

FUNDACJA W ROLI SWATKI

Małe i średnie przedsiębiorstwa zainteresowane nawiązaniem współpracy gospodarczej z podobnymi firmami na Litwie mogą skorzystać z bezpłatnego pośrednictwa i doradztwa Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości w Suwałkach, która skorzysta z partnerów. W tym celu należy złożyć swoją ofertę wraz z określeniem branży, produktów lub innych usług będących przedmiotem wymiany.

W czerwcu odbędzie się w Suwałkach seminarium z udziałem partnerów z Polski i Litwy, którego celem będzie przedstawienie możliwości i ograniczeń w podejmowaniu współpracy transgranicznej oraz ułatwienie bezpośrednich kontaktów między przedsiębiorcami.

Bliższe informacje na ten temat można uzyskać w Fundacji Rozwoju Przedsiębiorczości (ul. Kościuszki 62, tel. 566-78-16) lub w Suwalskim Stowarzyszeniu Pracodawców (tel. 565-36-71).

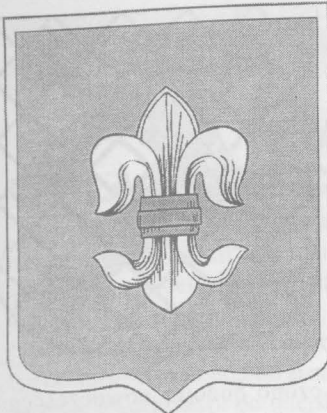
(ag)

Listy...

PARKING CZY ŻYTO

Przed rokiem pan Jan Stankiewicz z Suwałk wystąpił z wnioskiem do Prezydenta Miasta o wydanie zezwolenia na budowę tymczasowego parkingu samochodów osobowych na około 85 miejsc na gruntach stanowiących jego własność przy ul. Armii Krajowej w Suwałkach. Miejsce wymarzone, grunty klasy VI, zapotrzebowanie na usługi na osiedlu Północ olbrzymie, szansa na zatrudnienie kilku bezrobotnych itp. A samochody giną i niszczone są każdej nocy. Decyzję odmowną naczelnika Wydziału Architektury, Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska przyklepał pan prezydent. Odwołanie do kolegium i sądu w Białymstoku okazały się bezskuteczne, naraziły tylko na koszty. W tym przedmiocie najważniejsza jest tylko pani naczelnik. Uzasadnienie odmowy było nawiązane do śmiesznej i niezasadnej, cyt.: „... teren objęty wnioskiem położony jest na terenie przeznaczonym pod uprawy polowe...”, no i oczywiście uchwała Rady o perspektywnym rozwoju miasta. Wstyd, władze i gospodarze grodu.

Józef Wasilewski, Suwałki



DZIEŃ STRAŻAKA

W Raczkach odbyły się 9 maja br. powiatowe obchody Dnia Strażaka. Przybyli na nie wicewojewoda Leszek Lewoc oraz prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz. Wśród licznie zgromadzonych gości znajdowali się też starosta suwalski Beata Ordonowska, wiceprezydent Mieczysław Grnyo, radny sejmiku wojewódzkiego Janusz Krzyżewski, były komendant miejski PSP Tadeusz Cholko oraz wójtowie poszczególnych gmin. Przebiegiem uroczystości kierował komendant miejski PSP Krzysztof Hawrus.

W trakcie uroczystości wręczono wielu strażakom nominacje na wyższe stopnie oraz medale Za Zasługi dla Pożarnictwa. Złote medale otrzymali **Wacław Hortuniewicz, Zdzisław Kamiński, Stanisław Lig i Piotr Więcko**. W zakończeniu części oficjalnej dokonano otwarcia

nowo zbudowanej remizy strażackiej.

Kolejna część obchodów Dnia Strażaka odbyła się w Dowspudzie. Zorganizowano tam zawody sprawdzające stan wyszkolenia strażaków. Jedną z konkurencji polegała na jak najszybszym rozwinięciu węży i uruchomieniu motopompy, aby w finale zrzucić strumieniem wody puszkę znajdującą się na postumentach. Trzeba przyznać, że zespoły strażackie reprezentujące poszczególne gminy wykonywały to zadanie bardzo szybko i sprawnie. Zawodom towarzyszył strażacki piknik, w którym wzięło udział kilkaset osób. (jb)



DO IGRZYSK TYLKO KROK

13 maja na stadionie lekkoatletycznym odbyły się Wiosenne Mistrzostwa Zrzeszenia LZS i Szkół Rolniczych. W wyjątkowo zimnej i deszczowej pogodzie wzięło w nich udział ok. 300 zawodników z siedmiu szkół rolniczych i czterech klubów zrzeszonych w LZS z terenu byłego województwa suwalskiego. Nasze miasto reprezentowały Zespół Szkół Rolniczych i klub SKS „Ekonomik” zrzeszający młodzież z kilku szkół ponadpodstawowych. Mistrzostwa otworzyła wiceprezydent Suwałk **Maria Lauryn**, witając zawodników i trenerów niezwykle gorąco w przenikliwie zimnej, deszczowej i wietrznej aurze.

W klasyfikacji szkół mistrzostwa wygrał ZSR Suwałki (trener J. Jutkiewicz), wyprzedzając



Ewelina Jakimowicz zdobyła dwa złote medale - w skoku w dal i biegu na 100 m ppł.

ZSR Giżycko (S. Choiński i J. Kulhawik) oraz ZSR Dowspuda (G. Chodkiewicz i Z. Sobieszczański). Rywalizację klubową wygrał LUKS „Hańcza” przed KLKS „Czarni” Olecko i KS „Dystans” Elk.

Według tabeli juniorów najlepsze wyniki uzyskały trzy oszczepniczki z ZSR Suwałki: **Milena Daniłowicz** - 41,10, **Elżbieta Lisiewicz** - 37,46 i **Żaklina Kościuk** - 37,45. Natomiast wśród chłopców najwartościowsze rezultaty uzyskali zawodnicy z Olecka i Białej Piskiej.

Mistrzostwa te były jednocześnie I etapem przygotowania do XVIII Ogólnopolskich Igrzysk LZS Młodzieży Szkół Rolniczych, które odbędą się w Spale w dniach 12-13 czerwca br. Węźmie w nich udział 32-osobowa

reprezentacja sportowców z różnych dyscyplin.

Natomiast w weekend o prawo udziału w finale igrzysk walczyły szczypiornistki z suwalskiego ZSR trenowane przez Władysława Renowickiego i Tomasza Lebiędę. Biorąc udział w półfinałowym turnieju w Grodkowie k. Opola, nasze piłkarki zajęły drugie miejsce, co zapewniło im prawo udziału w turnieju finałowym. Grając z silnymi przeciwniczkami, zremisowały z ZSR Biechowo 22:22 i z ZSR Owidz 18:18 oraz zwyciężyły ZSR Szczecin - Dąbie 24:8. Na uwagę zasługuje również to, że **Joanna Korzun** zdobyła tam tytuł króla strzelców strzelając 29 bramek.

Tekst i foto: (zg)

Matura '99

MAŁY JUBILEUSZ W PRZEROŚLI

Już po raz piąty w historii szkoły przystąpili do egzaminów dojrzałości abiturienti liceum ogólnokształcącego z Zespołu Szkół w Przerośli.

Przed egzaminem bardziej niż tematami z języka polskiego komisja egzaminacyjna i sami maturzyści niepokoiili się brakiem jednej z koleżanek. Tuż przed godziną dziewiątą, już po sprawdzeniu obecności dotarła ona jednak na salę egzaminacyjną. Przyczyną spóźnienia był niepunktualny przyjazd autobusu z Gołdapi, którym dojeżdża do szkoły. Gdyby autobus spóźnił się jeszcze kilka minut, musiałaby ona zdawać maturę w następnym roku.

Przed przystąpieniem do egzaminu dyrektor szkoły i przewodnicząca komisji egzaminacyjnej **Grażyna Żylińska** umożliwili każdemu ze zdających obejrzenie tzw. „bezpiecznej koperty” zawierającej tematy prac ułożone przez Kuratorium Oświaty w Białymstoku. Tym razem nie była to tradycyjna papierowa koperta z pieczęciami lakowymi, jak w latach poprzednich. Ta została wykonana z folii uniemożliwiającej jej otwarcie bez pozostawienia śladów.

Na egzaminie pisemnym z języka polskiego największą popularnością cieszyły się tematy pierwszy i trzeci. Nikt nie zdecydował się na analizę wiersza.

Jako pierwszy swoją pracę oddał Rafał Szlaszyński. Wybrał on temat trzeci, publicystyczny. Salę opuścił na półtorej godziny przed upływem regulaminowego czasu.

- Były to tematy „do napisania” - twierdzi polonistka **Anna Małachowska**. - Uczniowie opuszczali salę zmęczeni, nie uważałam jednak u nikogo łez ani innych aktów rozpacz. Większość wykorzystała w pełni pięciogodzinny czas przeznaczony na egzamin pisemny.

W drugim dniu z wybranego przedmiotu najwięcej osób zdawało egzamin pisemny z biologii.

W ciągu ośmiu lat istnienia li-

ceum w Przerośli ukończyło ok. 90 absolwentów. Znaczna część obecnie studiuje na różnych kierunkach - od prawa, poprzez filologię polską, ochronę środowiska, ekonomię po seminarium duchowne.



- Jest to najlepszy miernik poziomu nauczania - zapewnia wicedyrektor Zespołu Szkół **Sławomir Małachowski**. - Śledzimy losy naszych absolwentów. Kto był bardzo dobrym uczniem w szkole, uzyskuje również bardzo dobre wyniki na studiach. Także wśród absolwentów szkoły podstawowej mamy wielu laureatów konkursów przedmiotowych. Nie wszyscy kontynuują naukę w naszym liceum, gdzie kształcimy tylko w profilu ogólnym. Cieszymy się również z sukcesów, jakie odnoszą w innych szkołach, np. niedawno Marcina Szlaszyńskiego z I LO w Suwałkach w ogólnopolskiej olimpiadzie. Ciągłość kształcenia i długi pobyt ucznia w jednej szkole ma również pozytywny wpływ na wyniki wychowawcze.

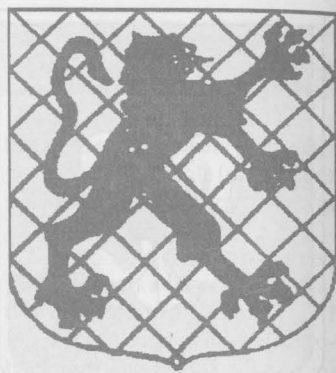
Obecnie do liceum ogólnokształcącego uczęszcza ok. 80 uczniów. Ponad połowa z nich pochodzi z terenu gminy Przerośl. Pozostali - z pobliskich

gmin: Filipowa, Wiżajn i Jeleniewa oraz Dubeninek - położonych obecnie w województwie warmińsko-mazurskim, w powiecie olecko-gołdapskim, dla których jest to najbliższa szkoła średnia, oddalona od miejsca zamieszkania zaledwie o 8 km. Kilkoro uczniów dojeżdża też z Suwałk i Gołdapi.

Taka szkoła nie mogłaby funkcjonować samodzielnie. Jednak koszt utrzymania liceum w połączeniu ze szkołą podstawową, gdzie uczęszcza blisko 400 uczniów, jest dużo niższy. Uczniowie obu szkół korzystają

z tej samej bazy naukowej, jak chociażby z pracowni komputerowej, której wyposażenia mogłaby pozazdrościć niejedna szkoła w Suwałkach. W obu placówkach pracują ci sami nauczyciele.

Od dwóch lat szkoła dysponuje nową salą gimnastyczną, przy której w tym roku ukoń-



czono budowę nowoczesnego zaplecza sanitarnego. Także w bieżącym roku wymieniony został system ogrzewania z węglowego na olejowy, bardziej oszczędny i ekologiczny. Fundusze na wszystkie te inwestycje zapewniła gmina i byłe Kuratorium Oświaty w Suwałkach. W budżecie gminy, wynoszącym ok. 3,1 mln zł, wydatki na potrzeby Zespołu Szkół Ogólnokształcących nową ok. 25 proc. Obecnie dobiegają końca prace elewacyjne i zagospodarowanie terenu wokół szkoły. Kwotę 200 tys. zł na ten cel przeznaczył minister Edukacji Narodowej Mirosław Handke. W ubiegłym roku odwiedził on szkołę i wysoko ocenił uzyskiwane tu efekty pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Od września br. w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Przerośli, oprócz podstawówki i liceum ogólnokształcącego, rozpocznie pracę gimnazjum. Trwa również nabór do liceum. Zdaniem dyrektora, będzie ono prawdopodobnie funkcjonowało w przyszłości, po wprowadzeniu pełnej reformy oświatowej, jako tzw. liceum profilowane.

(rt)

GRATULACJE

Dla drużyny strażackiej z Przerośli za zajęcie I miejsca w spartakiadzie powiatowej Ochotniczych Straży Pożarnych, która odbyła się 10 V w Raczkach, w ćwiczeniach bojowych oraz II miejsca w przeciąganiu liny.

Skład drużyny: **Tadeusz Tarasiewicz, Marek Rynkiewicz, Janusz Szlaszyński, Witold Sześciło, Anatol Brodowski, Janusz Kosiński, Adam Sojkowski, Przemysław Skubina, Piotr Ratasiewicz.**



REMONTY W PLACÓWKACH OŚWIATOWYCH

Jeszcze dwa miesiące i już wakacje - ale nie dla wszystkich. Jak co roku dyrektorzy szkół i przedszkoli zaplanowali w tym czasie cały szereg prac remontowych - wymianę stolarki okiennej, instalacji centralnego ogrzewania, naprawę dachów... W ubiegłym roku Urząd Miasta przeznaczył na ten cel dodatkowo prawie 380.000 zł na szkoły podstawowe oraz 60.000 zł na przedszkola. Wykonano także przyłączenie dwóch szkół do miejskiej sieci ciepłowniczej, a w dwóch placówkach dokonano zmian kotłowni na olejowe.

W bieżącym roku, w związku z brakiem wystarczających środków na bieżące utrzymanie szkół ponadpodstawowych, Zarząd Miasta podjął decyzję o ograniczeniu wszystkich innych wydatków, w tym i remontowych. Dyrektorzy placówek oświatowych otrzymają „symboliczne” środki na załatwienie najpilniejszych potrzeb. Ogólna suma przeznaczona na ten cel w przypadku szkół podstawowych wynosi 107.000 zł, a w przedszkolach - 65.000 zł. Planuje się pozostawienie rezerwy na nieprzewidziane wydatki, odpowiednio: 27.000 zł i 15.000 zł. Zarząd Miasta zaproponował więc następujący podział środków:

1. Szkoła Podstawowa nr 1 10.000 zł.
2. Szkoła Podstawowa nr 2 5.000 zł.
3. Szkoła Podstawowa nr 3 7.000 zł.

4. Szkoła Podstawowa nr 4 7.000 zł.
5. Szkoła Podstawowa nr 5 6.000 zł.
6. Szkoła Podstawowa nr 6 9.000 zł.
7. Szkoła Podstawowa nr 7 10.000 zł.
8. Szkoła Podstawowa nr 8 6.000 zł.
9. Szkoła Podstawowa nr 9 10.000 zł.
10. Szkoła Podstawowa nr 10 10.000 zł.
11. Przedszkole nr 4 6.000 zł.
12. Przedszkole nr 10 4.000 zł.
13. Przedszkole nr 11 2.000 zł.
14. Przedszkole nr 12 4.000 zł.
15. Przedszkole nr 14 6.000 zł.
16. Przedszkole nr 16 10.000 zł.
17. Przedszkole nr 17 6.000 zł.
18. Przedszkole nr 18 4.000 zł.
19. Przedszkole nr 19 6.000 zł.
20. Przedszkole nr 20 2.000 zł.

Propozycja ta uzyskała pozytywną opinię Komisji Oświaty i Wychowania Rady Miejskiej. Radni zwrócili się do Zarządu Miasta o poszukiwanie dodatkowych środków na cele remontowe, a w szczególności o pozyskanie funduszy na szkoły ponadpodstawowe i pozostałe placówki oświatowe w naszym mieście.

(zd)

Na podstawie art. 36 a ust. 1 i 3 ustawy z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty (Dz.U. z 1996 r. nr 67, poz. 329 z późniejszymi zmianami) oraz rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie wymagań, jakim powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w przedszkolach oraz w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. nr 14, poz. 126), a także w oparciu o przepisy § 2 Regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora przedszkola, szkoły i placówki, dla których organem prowadzącym jest Miasto Suwałki, przyjętego Uchwałą nr XII/95/99 Rady Miejskiej w Suwałkach z dnia 28 kwietnia 1999 r.

Zarząd Miasta Suwałki ogłasza konkursy na stanowiska dyrektorów niżej wymienionych szkół i przedszkoli:

1. Szkoły Podstawowej nr 4 w Suwałkach,
2. Szkoły Podstawowej nr 6 im. Aleksandry Kujalowicz w Suwałkach,
3. Szkoły Podstawowej nr 8 w Suwałkach,
4. Przedszkola nr 4 w Suwałkach,
5. Przedszkola nr 10 w Suwałkach,
6. Przedszkola nr 11 w Suwałkach,
7. Przedszkola nr 12 w Suwałkach,
8. Przedszkola nr 14 w Suwałkach,
9. Przedszkola nr 17 w Suwałkach,
10. Przedszkola nr 18 w Suwałkach,
11. Przedszkola nr 20 w Suwałkach.

1. Kandydaci przystępujący do konkursu winni spełniać wymogi określone w powołanym wyżej rozporządzeniu, tj. winni posiadać:

- 1) wyższe wykształcenie magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym lub wyższe wykształcenie zawodowe z przygotowaniem pedagogicznym, ewentualnie kolegium nauczycielskie albo studium nauczycielskie oraz kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska nauczyciela w tej szkole (przedszkolu),
- 2) co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- 3) co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu lub w szkole w okresie co najmniej pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska, bądź też pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora kandydat obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej (wymóg posiadania oceny nie dotyczy kandydatów

zatrudnionych na stanowiskach wymagających kwalifikacji pedagogicznych w urzędach administracji rządowej, kuratoriach oświaty oraz specjalistycznych jednostkach nadzoru pedagogicznego),

4) potwierdzone aktualnym świadectwem lekarskim warunki zdrowotne niezbędne do zajmowania stanowiska nauczyciela w przedszkolu lub w danym typie szkoły (placówki).

2. Do konkursu na stanowisko dyrektora w szkołach (przedszkolach), w których zostało utworzone stanowisko wicedyrektora lub inne stanowisko kierownicze do spraw pedagogicznych, tj. w szkołach podstawowych: nr 4, 6 i 8 oraz w Przedszkolu nr 14, może przystąpić kandydat nie posiadający kwalifikacji pedagogicznych pod warunkiem, iż posiada:

- 1) wyższe wykształcenie magisterskie,
- 2) co najmniej pięcioletni staż pracy zawodowej,
- 3) potwierdzone aktualnym świadectwem lekarskim warunki zdrowotne niezbędne do zajmowania stanowiska nauczyciela, w tym przedszkolu lub szkole.

3. Kandydaci, którzy zdecydują się przystąpić do konkursu, składają w Wydziale Edukacji Urzędu Miejskiego w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1, pokój 28 lub 30, w terminie **do dnia 31 maja 1999 r.**, dwie zaklejone koperty, w tym:

- 1) jedną kopertę zawierającą koncepcję i program działania szkoły (przedszkola) z dopiskiem „koncepcja”,
- 2) drugą kopertę zawierającą:
 - a) kwestionariusz osobowy ze zdjęciem,
 - b) życiorys z przebiegiem pracy pedagogicznej,
 - c) ocenę pracy pedagogicznej lub ocenę pracy w szkole wyższej (z wyjątkiem kandydatów, o których mowa w pkt. 1 ppkt. 3 ogłoszenia),
 - d) odpis dyplomu i inne dokumenty lub ich kserokopie potwierdzone za zgodność z oryginałem przez organ, który je wydał bądź przez pracodawcę, świadczące o posiadanych kwalifikacjach,
 - e) świadectwo zdrowia,
- 3) na obu kopertach kandydaci podają: imię i nazwisko, adres do korespondencji i numer telefonu, nazwę szkoły (przedszkola), w którym ubiegają się o stanowisko dyrektora, a także zamieszczają dopisek „konkurs”.
4. O terminie i miejscu przeprowadzenia konkursu kandydaci, którzy złożą wymagane dokumenty, zostaną powiadomieni odrębnym pismem.

Zarząd Miasta Suwałki
96/99

WIGRASZKOWA PRZYGODA Z TEATREM

Na przekór czarnym scenariuszom VI Festiwal Teatrów Dziecięcych „Wigraszek '99” odbył się (5-6 V). Mało tego, przyjechały aż 24 zespoły, m.in. z Jeleniewa, Wydmin, Elku, Starych Juch, Węgorzewa, Prudzińszek, Łomży, Łap i Moniek. Z suwalskich grup zaprezentowały się: „Iskierka” z „piątki”, „Tęczowe Koło” z „siódemki”, „Zielona Półnoka” z Przedszkola nr 14, „Buziaki” z Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych, „Mikrus” z Młodzieżowego Domu Kultury i „Fantazja” z Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki. Laureaci zostali obsypani deszczem nagród. A wszystko to dzięki ogromnej pracy i osobistemu zaangażowaniu Grażyny Karp z ROKiS. To dzięki jej uporowi dzieci wyjechały z Wigraszka bogatsze o nowe doznania artystyczne.

Na scenie dominował teatr żywego słowa, sporadycznie prezentowały się teatry lalek i tańca. Nie zabrakło też poszukiwań teatralnych. Poziom tegorocznego festiwalu w opinii jurorów był bardzo różnicowany, ponieważ nie było żadnych eliminacji. Optymizmem nappełnia jednak fakt, że wystąpiło tak wiele zespołów.

Niewątpliwie „gwiazdą” Wigraszka był konferansjer - niezastąpiony **Wojciech Straszynski**. Na widowni słyszeć było głosy, że niektórzy przyjeżdżają specjalnie dla niego. To prawda, że „śmieszy, tumani, przestrasza” i robi z publicznością, co chce, a przede wszystkim wspaniale prowadzi imprezę i mądrze bawi uczestników. To on sprawił, że ognisko nad zalewem Arkadia przeistoczyło się w niekończącą się zabawę. Zespoły śpiewały, w dowcipny sposób prezentowały się i wymyślały nowe hasła konkursowe dotyczące Wigraszka.

W „wigraszkowej” komisji już po raz drugi zasiedli **Zofia i Zbigniew Wójcikowie** z Warszawy. Poza ocenianiem prowadzili

warsztaty teatralne z instruktorami. W każdej przerwie „na gorąco” szczegółowo omawiali spektakle, udzielali wskazówek do dalszej pracy.

Obok komisji profesjonalnej działało też jury dziecięce, które jednemu z teatrów przyznało swoją nagrodę.

Każdy uczestnik Wigraszka otrzymał pamiątkowy znaczek, zespół - okolicznościowy witraż wykonany przez **Halinę Mackiewicz** (ROKiS) i bezpłatny informator o festiwalu.

Ogromnym i w zasadzie jedynym minusem festiwalu była... widowia. Momentami zachowywała się skandalicznie. Zauważyli to sami instruktorzy. W protokole znalazł się nawet zapis o zobowiązaniu uczestników przyszłych festiwali do oglądania spektakli konkursowych rywali i zachowania postawy godnej kulturalnego widza.

Na uroczyste wręczenie nagród przybyła wiceprezydent **Maria Lauryn** - ogromna miłośniczka wielu muz, a sztuki dziecięcej w szczególności, oraz dyr. ROKiS

Maria Harkiewicz.

Nagroda dziecięcego jury przypadła zespołowi „Zielona Półnoka” z Przedszkola nr 14 w Suwałkach za spektakl „Czerwony Kapurek”. Za indywidualności sceniczne państwa Wójcikowie uznali: **Anię Wasilewską** (Przedszkole nr 14) w roli Czerwonego Kapurka, **Marcina Bienio** z zespołu „Buziaki” (ZPOW Suwałki) w roli Kubusia Puchatka oraz **Ułę Pstrzoch** z „Mikrusa” (MDK Suwałki) w roli Włoszki.

Wyróżnienia otrzymały teatry: „Pstryk” z Łap (przedstawienie: „Saga teatralna Kran”), „Przyjacielskie Koło” z Elku (spektakl „Ocena niedostateczna”) i „Mikrus” z Suwałk („Czerwony Kapurek”).

Jury zaproponowało, aby zespół „Klub Kulturalno-Młodzieżowy” z Puńska wystąpił na Sejmiku Teatrów Wiejskich w Stoczku Łukowskim w czerwcu 1999 r., rozpowszechniając w ten sposób swoje tradycje narodowe i lokalny patriotyzm.

Po burzliwej dyskusji komisja postanowiła przyznać dwie rów-

norzędne trzecie nagrody zespołom „Buziaki” (Suwałki) i „Pacynki” (OPP Węgorzewo) - po 500 zł i wiele nagród rzeczowych. Drugiego miejsca nie przyznano. Nagrodę główną i nominację na Ogólnopolski Festiwal Teatrów Dziecięcych w Łodzi „Dziatwa '99” otrzymał zespół „Fantazja” z ROKiS prowadzony przez **Marzenę Pol** (1000 zł i wiele nagród rzeczowych).

Grażyna Serafin

PS Imprezy nie byłoby, gdyby nie hojność sponsorów. Nagrody pieniężne ufundowały: ROKiS, Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku, Przedsiębiorstwo Handlowe „Gass”, Kredyt Bank PBI, Agencja Rozwoju Regionalnego „Ares”, ZUH „Anix”, hurtownia „Ajro”, „portex” s.c. Nagrody rzeczowe: 15 kurtek - Zakład Przemysłu Odzieżowego „North”, zegarki i srebrna biżuteria - Jubiler Warszawy, książki i walkman - Stail Serwis Suwałki, gry komputerowe - PHU „Gemark”, maskotki - hurtownia „Sajd”, upominki rzeczowe - Centrum Ogrodowe przy ul. Sejneńskiej, albumy, filmy - zakłady fotograficzne pp. Baranowskich i Roszkowskich, zaproszenie na pizzę - pizzeria „Rozmarino”, zaproszenie na lody - hotel „Suwalszczyzna”, korzystanie z pływalni, ognisko - OSiR, napoje - Bachus, kielbasy - Rolmat. Pomogli też hotel „Hańcza” i Wigierski Park Narodowy. Wszystkim ogromne podziękowania.

HARCERSKIE I SZKOLNE DO, RE, MI

Najwięcej, bo aż dziewięć złotych, srebrnych i brązowych Muszelek Wigier podczas Przeglądu Piosenki Harcerskiej i Szkolnej, który odbył się w Suwałkach w dniach 8-9 maja, zdobyli harcerze i uczennice z Sejn. O dwie mniej wyśpiewali mali artyści z Suwałk. Pięć kolejnych pojechało do Elku, cztery do Giżycka i jedna do Olecka. W imprezie, którą zorganizowała Komenda Hufca, zaprezentowało się 32 wykonawców. Był to po raz pierwszy przegląd ogólnopolski, wywodzący się z festiwali piosenki harcerskiej i szkolnej, skromniejszy od poprzednich, głównie ze względu na nowy

podział administracyjny kraju. Większość harcerzy z dawnego województwa suwalskiego wzięła udział w podobnych festiwalach w Białymstoku i Olsztynie.

Przesłuchania w kategorii harcerskiej odbyły się w granatowej sali ROKiS. Z naszego miasta tylko zespół starszoharcerski „Migdałki” zajął pierwsze miejsce.

W sali widowiskowej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego jury pod przewodnictwem Piotra Witaszczyka oceniało wykonawców w kategorii szkolnej. Poziom artystów był wysoki i wyrównany. Na liście laureatów znaleźli się też wykonawcy z Suwałk. **Kasper Zborowski**

Weychman zajął trzecie miejsce wśród solistów w kat. klas I-IV. Srebrne muszelki otrzymał zespół „Małe Beciaki” (kl. V-VIII). Najlepszą solistką okazała się **Emilia Tarasiewicz**, która zajęła pierwsze miejsce. Tuż za nią ex aequo uplasowali się **Monika Kasiborska** i **Adrian Pietraszkiewicz**. Srebrną muszelkę odebrała **Olga Borkowska** (wszyscy w kat. kl. V-VIII). Zespoły „Animus” z SP nr 9 i „Big-Bet” z MDK otrzymały wyróżnienia.

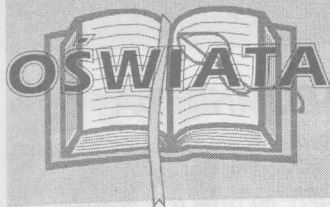
Gwiazdami wieczornych spotkań były Teatr Tańca „Cień”, który pokazał widowisko muzyczno-taneczne pt. „Każdemu wolno kochać”, oraz Teatr Młodych ze spektaklem „Farrago”. Obie grupy są z Sejn, a prowadzi je **Magda** i **Piotr Witaszczykowie**.

W niedzielne przedpołudnie w

koncercie galowym wystąpili laureaci złotych muszelek wszystkich kategorii. Ogromnymi brawami publiczność nagrodziła instruktorów, którzy przygotowywali dzieci i młodzież do występów. Wśród nich byli suwalczanin: **Anna Czapla**, **Barbara** i **Marek Zborowscy-Weychmanowie**, **Aleksander Witkowski**. To dzięki ich pracy młodzi ludzie mogą rozwijać swoje talenty i sprawdzać się w konkursach i przeglądach. Instruktorów nagrodzono złotymi i srebrnymi Muszelkami Wigier. Natychmiast zaimprovizowali króciutki występ.

Nagrody rzeczowe, które ufundowali Urząd Miasta i Komenda Hufca, wręczyli wiceprezydent **Mieczysław Jurewicz** i druha **Bożena Kamińska**.

(bis)



Przez wiele lat w Szkole Podstawowej nr 7 utalentowani uczniowie klas IV - VIII występowali w szkolnym zespole artystycznym. Brali też udział w różnych konkursach. Konkursowa rywalizacja nie sprzyjała jednak tworzeniu koleżeńskej atmosfery,

„SIÓDEMKA” MALUJE ŚWIAT

ry, co stało się przyczyną zmiany formuły zespołu. Teraz jest to Teatrzyk Muzyczny „Szczęśliwa Siódemka”, który wprawdzie nie uczestniczy w konkursach, ale wciąż chętnie prezentuje się przed publicznością. Występują w nim uczniowie do II klasy szkoły średniej.



Urszula Dec.

Po obejrzeniu w ubiegłym roku w warszawskim Teatrze Buffo przedstawienia „Do grającej szafy grosik wrzucić” teatrzyk postanowił przygotować dla swoich widzów coś podobnego. Zaprezentowano więc piosenki z lat 60. w programie „Grająca szafa”. Podobnie stało się i w tym roku. Dzieci obejrzały w stolicy program „Obok nas”, a w Suwałkach przygotowały spektakl muzyczny „Pomaluj

mój świat”, składający się z 20 piosenek z lat 70.

Prapremiera odbyła się w sobotę 8 maja. Dzięki Januszowi Stokłosie, który przysłał podkłady muzyczne, miała wiele elementów profesjonalizmu. Przyszli na nią rówieśnicy wykonawców, ich rodzice i dziadkowie, kadra pedagogiczna.

Teatrzyk wstąpi ponownie w szkolnej auli w piątek, 21 maja, o godz. 19.00. Natomiast szersza publiczność będzie mogła obejrzeć spektakl następnego dnia w muszli koncertowej w parku miejskim.

Teatrzyk prowadzi nauczycielka muzyki **Urszula Dec**, której pomagają inni nauczyciele tej szkoły - **Ewa Rudzka** i **Waldemar Brzeziński**. Kostiumy szyją im po promocyjnych cenach znajome krawcowe.

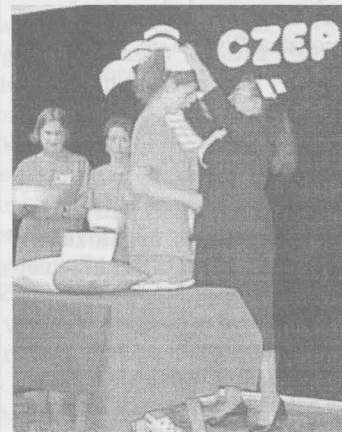
Tekst i foto: (zg)

CZEPKOWANIE PRZYSZŁYCH PIEŁĘGNIAREK

Uroczystość czepkowania to pierwszy etap wtajemniczenia w zawód pielęgniarki. W tym roku wzięło w niej udział 17 słuchaczek wydziału pielęgniarstwa Medycznego Studium Zawodowego.

Wychowanki **Ireny Laskowskiej** zbliżają się do końca pierwszego roku nauki w studium. Za nimi pierwszy semestr i praktyka zawodowa w Samodzielnym Publicznym Szpitalu Wojewódzkim na oddziałach wewnętrznym, chirurgii i urologii. Zajmowały się tam m.in. pielęgnacją chorych, mierzeniem ciśnienia i temperatury oraz wydawaniem leków.

Uroczystość czepkowania odbyła się w studium 12 maja, w Międzynarodowym Dniu Pielęgniarki, obchodzonym w rocznicę urodzin Florance Nightingale, prekursorki pielęgniarstwa. Czepki dziewczętom przypinała **Halina Przyłóżyńska**, kierownik szkolenia praktycznego. Po uroczystości na wszystkich - adeptki pielęgniarstwa i zaproszonych gości - czekał przygotowany przez słuchaczki poczęstunek. (aw)



Halina Przyłóżyńska przypina czepek Magdzie Danilewicz.

ŚREDNIOWIECZE NA MAKIETACH

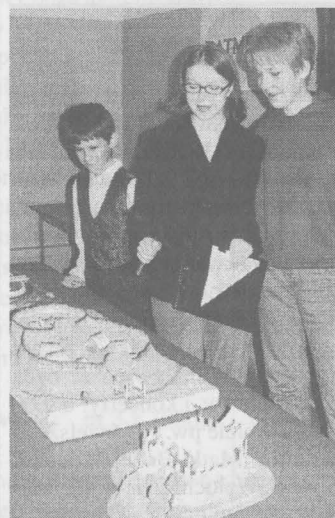
Koło historyczne w Szkole Podstawowej nr 7 istnieje już 10 lat. Należą do niego uczniowie piątych klas tej szkoły oraz uczniowie szkół średnich, którzy tę szkołę kończyli. Główną tematyką zajęć jest poznawanie przeszłości regionu oraz przygotowywanie się do olimpiad historycznych. Opiekunem koła jest nauczyciel historii **Waldemar Brzeziński**.

Od sześciu lat koło organizuje doroczne konkursy pn. „Grody

wczesnego średniowiecza”, polegające na wykonaniu makiety średniowiecznego siedliska. W tym roku w rywalizacji uczestniczyło ok. 100 osób z różnych szkół podstawowych, którzy wykonali 67 makiet, wykorzystując styropian, glinę, masę solną, wykałaczki, zapalniczki, kawałki drewna, papier, tekturę. Wzorowano się na opisach i rycinach zamieszczonych w książkach historycznych oraz ekspozycjach i rekonstrukcjach muzealnych.

Oceniająca komisja składała się wyłącznie z uczniów - członków koła. Wytypowała ona 10 najlepszych prac, których autorzy otrzymali zestawy książek historycznych o łącznej wartości ok. 800 zł. Nagrody zakupiono za pieniądze otrzymane od Zarządu Miasta i samorządu szkolnego. Najwyższe oceny otrzymali **Edyta Obłocka** z SP 7 oraz **Hubert Barwicki** z SP 4. Trzecie miejsce przyznano pracy zbiorowej autorstwa **Marty Warakсы** i **Joanny Kaszkiel** z SP 4. Jurorzy podkreślili, że to właśnie ich prace są najbliższe oryginałom, że są najbardziej estetyczne oraz wymagały największej pracy.

Tekst i foto: (zg)



Komisja ocenia prace konkursowe.

Absolwenci podstawówek szturmują szkoły średnie.

MIEJSC POWINNO WYSTARCZYĆ

W tym roku w Suwałkach i powiecie suwalskim ósmą klasę kończy ok. 2100 uczniów. Czekają na nich 2005 miejsc w suwalskich szkołach ponadpodstawowych (620 w liceach ogólnokształcących, 740 w technikach, 600 w szkołach zawodowych i 45 w zawodowych szkołach specjalnych).

- Wszystkim absolwentom powinno wystarczyć miejsc - mówi wiceprezydent **Mieczysław Jurewicz** - bo oprócz suwalskich szkół ponadpodstawowych czeka na nich 120 miejsc w szkołach średnich w Dowszpudzie i Przerosli.

Jak co roku największym wzięciem cieszą się licea i technika, gorzej jest ze szkołami zawodowymi, chociaż do klas wielozawodowych jest więcej chętnych, niż mogą one przyjąć. Termin składania podań upłynął 15 maja.

(zg)

Po raz pierwszy w Suwałkach

NASZA MAŁA OJCZYZNA

W edukacji społeczeństwa, a zwłaszcza w wychowaniu młodzieży, istotną rolę odgrywa patriotyzm lokalny, czyli bliski, emocjonalny związek z własną „małą ojczyzną”. Jednym z najskuteczniejszych narzędzi popularyzacji wiedzy o swojej ziemi jest książka regionalna. Wydaje się, że ciągle się jej nie docenia, a niewielkie i niebogie wydawnictwa regionalne mają trudności z szerszym dotarciem z książką do czytelnika. Mając to na uwadze, **Zespół Szkół Technicznych pod patronatem Urzędu Miasta** organizuje w dniach 21-22 maja szkolno-miejską imprezę poświęconą popularyzacji wiedzy o regionie.

W pierwszym dniu w godz. 9.00-16.00 odbędzie się w Zespole Szkół Technicznych sesja miedotyczna nt. wykorzystania wiedzy o regionie w szkole średniej. **Andrzej Matusiewicz** wystąpi z referatem na temat przeszłości Suwalszczyzny w programie nauczania historii. **Janusz Kopciał** omówi regionalia suwalskie w historii literatury i nauce o języku polskim. **Stefan Maciejewski** powie, jak wykorzystać wiedzę o Suwalszczyźnie na lekcjach przyrody i ochrony środowiska. **Barbara Sadowska** zapozna uczestników z tematyką współczesności i przeszłości naszego regionu na godzinach wychowawczych, a **Marianna Rant-Tanajewska** mówić będzie o książce regionalnej w bibliotece szkolnej. W sesji weźmie udział około 40 nauczycieli. Towarzyszyć jej będzie wystawa fotograficzna, na której swoje przyrodnicze zdjęcia z Suwalszczyzny zaprezentują

Grzegorz Staranowicz. Przewidziano też spotkanie autorskie ze **Zbigniewem Fałtynowiczem** oraz lekcję biblioteczną (na żywo) nt. „Jak powstaje książka regionalna?”. Wezmą w niej udział wszystkie osoby, których praca doprowadza do wydania książki - autor, wydawca, redaktor, korektor, grafik i składacz. Przygotowana też zostanie wystawa książki o Suwalszczyźnie i gazetka o treści regionalnej.

Drugiego dnia po raz pierwszy w Suwałkach przy muszli koncertowej w parku im. Konstytucji 3 Maja w godz. 10.00-14.00 odbędzie się **kiermasz książki regionalnej**. Swoją udział w nim zapowiedzieli najbardziej znaczący wydawcy z naszego regionu: Wydawnictwo „Hańcza” Janusza Kopciała, „Pogranicze” ze Sejnu, Włodzimierz Łapiński, Wydawnictwo PTTK „Jaćwież”, Miejska Biblioteka Publiczna, Muzeum Okręgowe, Wigierski Park Narodowy, Suwalski Park Krajobrazowy i Wydawnictwo „Z bliska” w Gołdapi. Organizatorzy liczą na udział autorów, którzy będą podpisywali swoje książki. Kiermaszowi towarzyszyć będą konkursy, loteria książkowo-fantowa i występy zespołów artystycznych, m.in. Studia Piosenki z Młodzieżowego Domu Kultury i Zespołu Estradowego ze Szkoły Podstawowej nr 7. Będzie też można skorzystać z ofert firm handlowo-gastronomicznych. Zapowiada się ciekawa impreza, na którą w imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy. (ag)

DLA REGIONU I SUWAŁK

Polskie Towarzystwo Schronisk Młodzieżowych i Szkoła Podstawowa nr 4 serdecznie zapraszają na **Festiwal Kulturalny „Co Polskę stanowi?”**, który odbędzie się w dniach 21-23 maja. Rozpocznie go sesja popularnonaukowa na temat historii i tradycji Suwalszczyzny, kultury i turystyki (godz. 9.00, ul. Kościuszki 6). Następnie w SP nr 4 wystąpią uczniowie suwalskich szkół, zespoły „Harmonia” i „Zgoda” z rejonu wileńskiego, chór wyznania ewangelicko-augsburskiego, a koncert zakończą pieśni religijne, patriotyczne i poezja K. Wojtyły. Wieczorem w restauracji „Ulańska” zaprezentują się m.in. chór „Cantylena”, zespół instrumentalny M. Szaryńskiego, zespół „Retro”, soliści z MDK. W sobotę goście z Wilna zwiedzać będą Suwalszczyznę. W niedzielę odbędą się msze św. i koncerty: o 9.00 w kościele św. Piotra i Pawła, o 12.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa i o 16.00 w kościele pw. Matki Bożej Miłosierdzia. Festiwal jest kolejną imprezą z cyklu „Wysłuchać się w tajemnicę Suwalszczyzny”, którego celem jest powołanie Suwalskiej Szkoły Edukacji Regionalnej. (bis)

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA

Suwałki mają bogatą, 300-letnią historię. Są największym ośrodkiem społeczno-kulturalnym w północno-wschodniej części Polski. Wprawdzie nie są wielką aglomeracją miejską, niemniej nikt nie może zaprzeczyć, że w ostatnim trzydziestoleciu nastąpił znaczny rozwój Suwałk, zarówno w sferze cywilizacyjnej, jak i kulturalnej. Wprawdzie tegoroczna poreformatorska sytuacja spowodowała nas do roli miasta powiatowego, niemniej nie sądzę, żeby groziła nam stagnacja - choć na pewno będzie nam niełatwo.

Za każdym osiągnięciem, i to w różnych dziedzinach życia, kryją się określone osoby czy nawet całe rody. W Suwałkach jest sporo rodzin o bogatej wielopokoleniowej tradycji, w których kultywowano patriotyzm, w tym lokalny. Jednym z takich suwalskich rodów są Lutostańscy. Niedawno przeczytałem ciekawą monografię pt. „Suwalski ród Lutostańskich” napisaną przez Tadeusza Bujanowskiego. Jest to praca pisana na konkurs, który kilka lat temu zorganizowała biblioteka wojewódzka. Nagrodzonym

autorom obiecano, że ich opracowania ukażą się drukiem. Niestety, na razie leżą na półce.

Sądzę, że obok dokonania materialnych winniśmy jeszcze większą uwagę zwrócić na ocalenie od zapomnienia najbardziej zasłużonych dla Suwałk osób i rodów. Pomoc miasta w wydaniu wspomnianych monografii, które poza skierowaniem do sprzedaży winno się wręczać przy różnych okazjach suwalczanom, zwłaszcza młodym, dawałaby pewne gwarancje, iż kultywujemy nieco szerszy lokalny patriotyzm. Sądzę, że na tym obszarze działa też „Tygodnik Suwalski”, starając się być kroniką dnia codziennego Suwałk.

Radny Zbigniew Filipkowski zasignalizował niedawno, że nasze miasto nie ma swojej monografii, a wiadomo, że już wiele gmin takowe ma. Sądzę, że najwyższy czas, aby Suwałki też zleciły jej opracowanie. Jeśli nie stać nas na to w tym roku budżetowym, to na pewno winno się ująć to zadanie w najbliższym. Mam nadzieję, zaakceptują to wszyscy radni.

Jerzy Broc

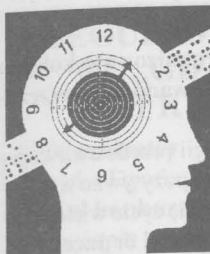
BABSKIE POGADUCHY

MAJOWE ŚWIĘTA

Cały maj przepiękny jest świętami. Najpierw pierwszy i trzeci - trochę leniuchowania, może jakiś wyjazd, spotkanie. Gdzieś tam przy końcu miesiąca - Wniebowstąpienie i Zesłanie Ducha św., a zamyka to wszystko najpiękniejsze święto - Dzień Matki, o którym za tydzień. Tyle świąt oficjalnych. Maj to też miesiąc bogaty w popularne imieniny. Świętują wtedy Marie, Ireny, Stanisławy i... Zofie (niczego nie sugeruję). I to jeszcze nie koniec wliczanki. Co tydzień setki dzieci przystępują do pierwszej komunii. To piękny sakrament, który jest świadomym potwierdzeniem przynależności do wspólnoty chrześcijańskiej. Wiąże się z tym wiele przygotowań ze strony duchowej i nie tylko. Na przystankach, w kolejkach (do lekarza), w sklepach, u znajomych i rodziny słyszę o gorączkowych poszukiwaniach rękawiczek, butów, torebek... Ogromne zamieszanie. Przynajmniej, że byłam przeciwniczką alb, ale obserwując zapędy nie-

których mam i zawrotne ceny sukienek, jestem za. Odciażyło to znacznie budżety rodzinne i zminimalizowało różnice. Bardzo pozytywnym przejawem tej uroczystości jest fakt niepodawania w wielu domach alkoholu. W górę natomiast wciąż idą ceny prezentów. Niestety, niektórym trudno zachować w tym umiar. Zasada mego męża, do której się przychyliam, brzmi: w miarę swoich możliwości, więc niekoniecznie będzie to rower górski od chrzestnego. Ciekawa jestem, czy dałoby się w ogóle zlikwidować ten kosztowny zwyczaj. Proszę nie posądzać mnie aż o takie sknerstwo, bo chodzi tu o rzecz zgoła inną, a mianowicie o zwrócenie się w stronę duchową tej uroczystości. Na potwierdzenie tego, że zatracamy sens nie tylko tej uroczystości, proponuję mały sprawdzian. Proszę zadać sobie pytanie, czy na komunii (urodzinach) pytasz małego człowieka „Jak się czujesz?” czy raczej „Co dostałeś?”.

Zocha



Od kilkunastu lat dużą popularnością cieszą się polskie telenowele „Klan” i „Złotopolscy”, ale w telewizji podobnych seriali jest wiele. Czy lubimy je oglądać i dlaczego?

TELENOWELE

MIROSLAWA

- Lubię oglądać nasze rodzime seriale. Może dlatego, że są całkiem bliskie naszej rzeczywistości. Podobają mi się i „Klan” i „Złotopolscy”; chętnie też włączam telewizor na „Miodowe lata”. Czekam też na nowe odcinki „13. posterunku”, który jest może nieco głupawy, ale całkiem śmieszny.

DOROTA SZYMKO

- Telewizja to uzależnienie, a seriale telewizyjne to prawdziwa zaraza. Jeden, dwa odcinki i już człowiek jest ciekawy, co będzie dalej. Nie mogę na przykład zerwać z „Modą na sukces”, chociaż doprawdy nudniejszego serialu nigdy nie widziałam. No, ale ciągle jest ciekawa, co wymyślą bohaterowie, więc codziennie tkwię przed ekranem telewizora.

PIOTR NARUSZEWICZ

- Ja w ogóle rzadko oglądam telewizję. Jedyny serial, który oglądałem od początku do końca, to był „Dom”, pozostałe mnie nie interesują. Kiedyś była moda na seriale brazylijskie, wówczas moje kobiety - żona, matka i córki - siedziały przed telewizorem i roniły łzy wzruszenia. Doprawdy nie mogłem zrozumieć dlaczego.

BARBARA OLSZEWSKA

- Oglądam kilka seriali. Lubię „Dziedziczną nienawiść”, „Paulinę”, „Roseanne”, no i oczywiście „Klan”. Dlaczego je oglądam? Wdę mówią, nigdy się nad tym nie zastanawiałam. Po prostu, chyba lubię śledzić ludzkie losy, nawet te wymyślone.

FRANCISZEK

- Dzięki żonie wciągnąłem się w jakiś idiotyczny, bodajże argentyński serial o biednej, zakochanej dziewczynie. Teraz, odkąd jest ten nowy „Polsat dla ciebie”, żona włącza go wieczorem i do późnej nocy ogląda wszystko jak leci. Tego skutkiem jest właśnie to, że i mnie zainteresowały losy biednego dziewczęcia, które próbuje walczyć z uczuciem, jakim obdarza obcego, pięknego, bogatego dziedzica. Typowa bajka o kopciuszku. Aż wstyd się przyznać, że ogląda to facet po czterdziestce.

EWELINA DĄBROWSKA

- Nie mam czasu na głupoty. A tym właśnie są telenowele. Świat pokazywany w tych wszystkich tasiemcach najczęściej ma się nijak do rzeczywistości. Może jedynie nasze polskie telenowele przystają do normalnego życia, chociaż też mam wiele wątpliwości.

Notowała: **Anna Wasilewska**

SUWAŃSKIE RETRO

pod redakcją
Zygmunta Filipowicza



Na skutek wezwania naczelnika suwalskiej Komendy Inwalidów kapitana Jeremienki z daty 12 czerwca (30 lipca), komunikując rysopis zbiegłej mu dziewczyny Agaty Terychowej, poleca burmistrzom i wójtom gmin, iżby wspomnianą dziewczynę śledzili i w razie ujęcia do właściwego komisarsza dostawili. Rysopis: Agata Terychowa wieku lat 16 wzrostu małego, twarzy nieco ospowatej, włosy ciemno-blond, oczy czarne wpadłe, nos mały, usta szerokie.

Suwałki, dnia 11 (23) sierpnia 1839 roku.

P.O. Gubernatora Cywilnego, Radca
Stanu M. Witanowski
Dziennik Urzędowy

Guberni Augustowskiej, nr 36 z 1839 r.



Róg ulic Wigierskiej i 1 Maja. W tym budynku przed I wojną światową mieściły się szkoły początkowe nr 4 i 5. Fot. W. Arasimowicz

Szkoły początkowe miejskie nr 4 i 5

Na rogu ulic Wigierskiej i Gumiennej w gmachu zwanym „Domem Pracy”, na parterze mieszczą się szkoły dla chłopców i dziewcząt. Pomimo, że przy owym domu jest spory dziedziniec, ogródek i względnie przyzwoite miejsca ustępowe, działwa z nich nie korzysta. Dlaczego? Czyżby te dogodności były tylko przywilejem lokatorów pierwszego piętra? [...] cały ruch działwy poza murami szkół, tak podczas pauzy popołudniowej, jak również rano przed rozpoczęciem lekcji, koncentruje się na bruku ulicznym. [...] urzędnicy działwa płci obojga uliczne zabawy; zimą rzucanie śnieżkami [...] stawianie ze śniegu barykad, tamujących przejazd, czepianie się sani włóścian, w chęci użycia darmowego kuligu; latem rzucanie kamieniami na wszystkie cztery strony miasta, łamanie płotów, wdzieranie się do sąsiednich ogrodów, wyprawy po niedojrzałe owoce. [...] Są to skutki wypychania dzieci na ulicę, brak opieki i dozoru.

„Tygodnik Suwalski”, nr 3 z 1906 r.



Teofil Gawroński mający dyplom ukończenia Warszawskiego Konserwatorium udziela lekcji muzyki na fortepianie. Warun-

ki: 4 ruble miesięcznie za dwie lekcje tygodniowo.

Ogrodowa Nr 10 dom Zaleskiego.

„Tygodnik Suwalski”, nr 24 z 1906 r.

Nieszczęśliwe wypadki

12 listopada w osadzie Raczkach powiatu augustowskiego, szeregowiec straży granicznej Grzegorz Bryłow, będąc w stanie nietrzeźwym, wystrzałem z karabinu zranił mieszczanina Jakuba Cirlawicza.

„Tygodnik Suwalski”, nr 34 z 1906 r.

Z Czytelní Naukowej

Dzisiaj, w piątek [16 lutego] referat na temat „Bolidy, aerolity i gwiazdy spadające”. Referuje p. Drouet.

„Tygodnik Suwalski”, nr 7 z 1912 r.

Komunikat

W tych dniach wyjdzie już z druku album-broszura o życiu i czynach śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego 1867-1935 r., 160 stron druku - 250 zdjęć fotograficznych. cena 1 zł 20 gr. Do nabycia w sklepie Sitkowskiego, ul. Kościuszki 84.

„Dzień dobry ziemi suwalskiej”,
nr 184 z 1935 r.

Przemyt pruskiego spirytusu

St. posterunkowy Łowczyński, mając podejrzenie na znanego mu przemysłnika L[...] zam. w Małych Raczkach [...], postanowił sprawdzić jego mieszkanie. Żona L. [...] Zofia, widząc wchodzącą policję, rzuciła butelkę przemyczonego pruskiego spirytusu denaturowanego do palącego się pieca, chcąc zniszczyć dowód rzeczowy. Gdy st. post. Łowczyński wydobyl butelkę z ognia, L. [...] rozbiła ją polanem. O całym zajściu spisano protokół, kierując go do odpowiednich władz.

„Echo Suwalskie”, nr 71 z 1936 r.



W Suwałkach będzie teatr. Program Frontu Narodowego jest konsekwentnie realizowany.

Sprawa budowy teatru w Suwałkach zaczyna przybierać coraz realniejszą formę [...] Nadeszła już wiadomość z Ministerstwa Kultury i Centralnej Rady Związków Zawodowych, że Suwałki otrzymają pomoc w realizacji tego projektu. Ponadto Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Handlu zadeklarował pomoc finansową w wysokości jednego miliona złotych. [...] Budowa teatru w Suwałkach wstawiona też będzie do planu inwestycyjnego na rok 1955. [...]

O postępie w realizacji projektu budowy teatru w Suwałkach będziemy stale informować naszych czytelników.

„Gazeta Białostocka”, nr 5 (1038) z 1955 r.

Matury przeszły bez większych emocji. Ponad 28 tys. uczniów ostatecznych klas szkół średnich z województwa podlaskiego i warmińsko-mazurskiego przystąpiło do matury z języka polskiego. Choć krążące kilka dni wcześniej „pewniaki” nie sprawdziły się, egzaminy przebiegały bardzo spokojnie, doniosła „Gazeta Współczesna”. Ocena tematów wypadła raczej pozytywnie. Zadowoleni byli i uczniowie, i nauczyciele, dość zgodnie, przynajmniej w relacjach dziennikarzy, oceniając tematy jako łatwe. Odmiennego zdania był Marek Urbanowicz, polonista z LO I, który „Kurierowi Porannemu” powiedział: tematy były dość trudne, wymagające twórczego myślenia, a zarazem wiedzy, odchodzące od stereotypów szkolnych. Stabsi uczniowie powinni sobie poradzić, lepsi mieli o kolei pole do popisu. Myślę, że sprawdzanie prac da nauczycielom wiele satysfakcji. Jeszcze inaczej informowała Katarzyna Tomaszek z Gazety w Białymstoku. Zdaniem jej rozmówców, kto na maturze wybrał trzeci temat, niemal na 100 proc. ma ją zdaną. Jedną z nauczycielek oceniła: kto tylko odpowiedział na pierwszą część zadań - prostych i banalnych aż wstyd, według punktacji ma maturę zaliczoną. Nie podołał się również temat drugi - niezrozumiały, manieryczny, a w ogóle tegoroczne tematy to przerosły formy nad treścią. Najsurowsza była prof. Jolanta Sztachelska: w tym roku obiecywano uczniom konkretne tematy, zgodne z Syllabusem. Stało się inaczej. Władze oświatowe powinny być z tego rozliczone. Najpewniej nie zostaną i każdy zostanie przy swoim zdaniu. I będzie miał rację.

Ciekawe, czy jest przekonane o własnej racji kierownictwo Podlaskiej Kasy Chorych - bohaterowie felietonu **Stanisława Tyma** we „Wprost”. Opisując perypetie 13-letniej Agnieszki spod Suwałk, która musi regularnie poddawać się kontroli lekarzy w warszawskim Instytucie Matki i Dziecka, ze zgrozą pisał: *przed reformą wizyty u lekarza w Warszawie matka chorej dziewczynki od lat załatwiała jednym telefonem. Teraz zaangażowani*

szą w to lekarz rodzinny w ośrodku gminnym, RUM w Suwałkach i Podlaska Kasa Chorych. Matka Agnieszki w tej sprawie w ostatnim tygodniu przejechała samochodem 240 km. Przejeżdżając co najmniej 80, nie licząc jazdy pociągami do Warszawy. Rzeczywiście zgroza.

Coraz częściej rozlega się łomżyński i suwalski lament na zachłanność białostockiej centrali. Łomżyniacy poskarżyli się **Jerzemu Kropiwnickiemu**. Ten, jak relacjonują „**Kontakty**” oświadczył, iż jest zmartwiony bezwzględnym postępowaniem z dawnymi miastami wojewódzkimi. **Białystok powinien traktować Łomżę jako perłę w swej koronie**. Ładnie powiedziane, tylko żeby coś jeszcze z tego wynikało. Powód do żalu mają też Suwałki, którym Białystok precyzyjnie wyimpasował Euroregion Niemien. W Suwalskim Kurierze **Telewizyjnym (?)** prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** i przewodniczący Stowarzyszenia Gmin Euroregionu Niemien **Cezary Cieślukowski**, zgodnie twierdzili, że Euroregion powoływano w Suwałkach, tu zrodziła się inicjatywa i tu powinny płynąć pieniądze. Tymczasem wszystkie stanowiska zajęli przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego. Pani wojewoda dała tym głosom pryncypialny odpór twierdząc, że nie jest ważne, kto zasiada we władzach, ważne jest, kto co dobrego robi dla lokalnych społeczności, m.in. poprzez działalność euroregionu. I ma świętą rację.

Podobnie myślą suwalski ZChNi AWS „Dobro Wspólne”, którzy w specjalnym liście upomnieli się o stanowisko dla swego człowieka w policji, rekomendując radnego **Stanisława Zaborskiego** na komendanta miejskiego w Suwałkach. **Tomasz Kubaszewski** miał w tej sprawie niejaki wątpliwości: z punktu widzenia przeciętnego mieszkańca Suwałk czy Augustowa nie ma znaczenia, jaki obrazek przyszły komendant wiesza nad swoim biurkiem. Chodzi zaś o to, żeby bez żadnych obaw można było chodzić po ulicach. Teoretycznie dziennikarz ma rację. Teoretycznie.

Marek Starczewski

OŚWIATA

URATUJMY KOGOŚ

7 maja Medyczne Studium Zawodowe zorganizowało kolejną sesję promującą zdrowie. Tym razem dyskutowano o przeszczeniach.

Stanowisko Kościoła w sprawie transplantologii przedstawił kapłan szpitala ks. **Władysław Kleczkowski**. Jest ono pozytywne w większości przypadków, bo dzięki przeszczepom ratuje się życie wielu osób.

Z punktu widzenia medycyny problem ten omawiał dr **Jacek Wo-**
jarski z oddziału kardiologii jednego ze szpitali białostockich. Na-
tomiasz własnymi doświadczeniami podzieliła się jedna z pacjentek,
która żyje osiem lat z przeszczepioną nerką. Mówiła o oczekiwaniu
na przeszczep i radości po udanej operacji.

Jednym z istotniejszych, a zarazem kontrowersyjnych, problemów transplantologii w Polsce jest pobieranie narządów od osób zmarłych. Wprawdzie uznaje się, że ci, którzy nie zgłoszą oficjalnie sprzeciwu, godzą się na rolę pośmiertnego dawcy, to pozostaje jednak problem pograżonej w smutku rodziny, nie zawsze akceptującej domniemanie zgody. Dlatego też apeluje się do wszystkich, którzy chcą pomóc po śmierci w ratowaniu życia innych osób, o napisanie zgody na pobranie w wypadku zgonu potrzebnego narządu i noszenie jej zawsze przy sobie.

Aby uatrakcyjnić sesję, słuchaczki studium zainscenizowały sytuację z życia młodzieży, w której pojawił się wątek tematycznie związany z dyskutowanym tematem.

Sesję przygotowała **Halina Przyłóżyńska**, kierowniczka szkolenia praktycznego w MSZ.

Tekst i foto (zg)



SUKCESY EMILKI W KONINIE

Emilka Tarasiewicz z Suwałk zakwalifikowała się do finału Międzynarodowego Festiwalu Piosenki i Tańca Konin '99. Jest ona uczennicą kl. VIIb w Szkole Podstawowej nr 6, a swe pierwsze kroki artystyczne stawiała w zespole „Beciaki” prowadzonym przez **Marka Zborowskiego-Weychmana**. Obecnie śpiewa w zespole „Big-Bet” w MDK. Do eliminacji ogólnopolskich dzieci śpiewających, które odbyły się na przełomie kwietnia i maja w Koninie (30 IV - 3 V), zakwalifikowała się na podstawie kasety z nagraniem. Zaśpiewała tam dwie piosenki: „Piosenkarkę” i „Małe tęsknoty”. Dzięki nim znalazła się w gronie dziesięciu najlepszych. Tę drugą piosenkę zaśpiewa w czerwcu podczas finału festiwalu. Emilkę przygotowywał do występu Marek Zborowski-Weychman. Życzymy udanego występu!

(bis)

REGULAMIN III EDYCJI KONKURSU PT. „GDZIE TE PIĘKNE OGRODY I KWIECISTE BALKONY”

I. Organizator

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach.

II. Cel konkursu

Zachęcenie mieszkańców do stworzenia wizerunku Suwałk jako miasta zieleni.

III. Warunki konkursu

1. Obiekty konkursowe oceniane będą w pięciu kategoriach:
 - a) balkony, loggie, tarasy,
 - b) ogrody przydomowe,
 - c) zielen na terenach placówek oświatowych,
 - d) zielen na terenach zakładów pracy,
 - e) zielen w „przedogródkach”.

2. **Zgłoszenie udziału w konkursie należy kierować do dnia 31.05.1999 r.** pisemnie do Miejskiej Dyrekcji Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach. Szczegółowe informacje na temat konkursu można otrzymać w wymienionej powyżej instytucji mieszczącej się przy ul. Sejneńskiej 51 bądź telefonicznie - 566-78-55 lub 566-48-31.

3. Komisja konkursowa wyłoniona przez dyrektora Miejskiej Dyrekcji Inwestycji i Komunikacji dokona przeglądu i oceni w terminie do 20.08.1999 r. zgłoszone obiekty. Oględziny przewidziane są w dwóch terminach, tj. w II dekadzie czerwca oraz III dekadzie lipca br. **Uczestnicy konkursu w kategorii a, b i e zostaną powiadomieni pisemnie odnośnie dokładnego terminu przeglądu.** Obiekty oceniane będą w oparciu o następujące kryteria i skalę ocen:

- ogólne wrażenie ocenianego obiektu 0-10 pkt.
- układ kompozycji uwzględniający trafność doboru gatunków 0-10 pkt.

IV. Nagrody

Laureaci konkursu otrzymają upoważnienie do zakupów na określoną kwotę, adekwatną do zajętego miejsca, w jednym ze sklepów ogrodniczych na terenie miasta. W poszczególnych kategoriach obiektów (a, b, c, d) przewiduje się następujące kwoty pieniężne:

- I miejsce - 350 zł,
- II miejsce - 250 zł,
- III miejsce - 150 zł.

Natomiast w kategorii „e” nagrody będą kształtować się na następującym poziomie:

- I miejsce - 500 zł,
- II miejsce - 400 zł,
- III miejsce - 300 zł.

V. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 7.09.1999 r.

UWAGA!

Przez termin **przedogródki** rozumie się tereny mienia komunalnego usytuowane bezpośrednio przed ogrodzeniami posesji, zagospodarowane przez właściciela danej posesji.

93/99

MIEJSKA DYREKCJA INWESTYCJI I KOMUNIKACJI w Suwałkach

informuje, że zagospodaruje nieodpłatnie
każdą ilość zbędnej ziemi.

Miejscem odbioru ziemi jest plac budowy Szkoły Podstawowej nr 11 przy ul. Szpitalnej w Suwałkach.

90/99

OGŁOSZENIE DROBNE

- Suwałki - centrum - sprzedam kiosk z lokalizacją, towarem oraz mieszkanie 3-pokojowe w bloku z telefonem. 565-03-42.

88/99

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach, 16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 51, tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31 ogłasza przetarg nieograniczony na **budowę chodnika (po stronie zachodniej) i zatoki postojowej (po stronie wschodniej) przy ul. 11 Listopada w Suwałkach.**

Termin realizacji zadania - **31.07.1999 r.**

Wadium w wysokości **2.500,00 zł** należy wnieść do dnia **25.05.1999 r.** na konto Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 25,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój 305, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Wiesław Wierzbński, tel. (087) 566-78-55 (sprawy techniczne),
- Wiesław Kierejsza, tel. (087) 566-78-55, pok. 305 (procedura).

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na budowę chodnika i zatoki postojowej przy ul. 11 Listopada w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie zamawiającego, w sekretariacie, pokój 301.

Termin składania ofert upływa dnia 26.05.1999 r. o godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26.05.1999 r. o godz. 10.30 w siedzibie zamawiającego, pok. 307.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena - **90%**,
- doświadczenie zawodowe - **10%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997 r.),
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- udzielą 1 roku gwarancji na wykonane roboty.

95/99

Miejska Dyrekcja Inwestycji i Komunikacji w Suwałkach, 16-400 Suwałki, ul. Sejneńska 51, tel. (087) 566-78-55 i 566-48-31, ogłasza przetarg nieograniczony na **remont chodnika przy ul. Waryńskiego (od ul. Noniewicza do ul. 1 Maja obustronnie) w Suwałkach.**

Termin realizacji zadania - **15.07.1999 r.**

Wadium w wysokości **3.500,00 zł** należy wnieść do dnia **29.05.1999 r.** na konto Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014096. Postępowanie nie zostało poprzedzone wstępną kwalifikacją.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 25,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pokój 305, po uprzednim dokonaniu wpłaty na konto w Kredyt Bank PBI O/Suwałki nr 15001719-20167-121710014083 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

- Wiesław Wierzbński, tel. (087) 566-78-55 (sprawy techniczne),
- Wiesław Kierejsza, tel. (087) 566-78-55, pok. 305 (procedura).

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „**Oferta na remont chodnika przy ul. Waryńskiego (od ul. Noniewicza do ul. 1 Maja obustronnie) w Suwałkach**” należy złożyć w siedzibie zamawiającego, w sekretariacie, pokój 301.

Termin składania ofert upływa dnia **31.05.1999 r.** o godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31.05.1999 r. o godz. 10.30 w siedzibie zamawiającego, pok. 305.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Kryteria oceny ofert:

- cena - **90%**,
- doświadczenie zawodowe - **10%**.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają warunki wynikające z art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. nr 123 poz. 778 z dnia 9.10.1997 r.),
- spełniają warunki specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- udzielą 3-letniej gwarancji na wykonane roboty.

98/99

W Zespole Szkół Technicznych odbył się 6 maja turniej koszykówki, w którym oprócz gospodarzy wystąpiły drużyny ze Średniej Szkoły im. A. Ramanauskasa-Vanagasa z Olity i Zespołu Szkół Ekonomicznych w Suwałkach. Kontakty sportowe ZST ze szkołą na Litwie trwają od dwóch lat. Oprócz koszykarzy, którzy spotkali się już po raz czwarty, goście z Litwy zainteresowani są uczestnictwem w imprezach lekkoatletycznych

skiej - **Tomas Glavinskas** (21).

Sąsiedzki pojedynek pomiędzy ZST i ZSE zakończył się rezultatem 52:49 dla gospodarzy. Najwięcej punktów w tym meczu zdobyli: dla ZST - **Michał Suchocki** (17) i **Leszek Ulanowicz** (16), a dla ZSE - **Zbigniew Świerzbński** (19) i **Janusz Górski** (14).

O ostatecznej kolejności zdecydował trzeci mecz - między ZST i Olitą. Wynik - 77:70 dla

SUWAŁSCY KOSZYKARZE POKONALI LITWINÓW



nych organizowanych na suwałskim tartanie. Wymiana doświadczeń sportowych jest dla obu stron bardzo korzystna. Suwalczanie mają możliwość podnoszenia umiejętności w koszykówce, która na Litwie jest sportem narodowym. Litwini natomiast - w lekkoatletyce, gdyż u siebie nie mają tak dobrych warunków do treningu jak w Suwałkach.

Pierwszy mecz podczas czwartkowego turnieju rozegrały drużyny ZSE i Olity. Po bardzo zaciętym pojedynku zwyciężył ZSE 53:51. Najwięcej punktów dla „ekonomików” zdobył **Janusz Górski** (19), a dla drużyny litew-

ZST. Aż 34 punkty dla ZST zdobył **Michał Suchocki**, w drużynie gości najcelniej trafiał **Tomas Glavinskas** - 21.

Ostateczna kolejność turnieju, który sponsorowała Suwalska Palarnia Kawy „Sido”, przedstawia się następująco: 1. ZST (trener **Paweł Raczkowski**), 2. ZSE (trener **Józef Karolczuk**), 3. Średnia Szkoła im. A. Romanauksa z Olity.

Bilans dotychczas rozegranych meczów pomiędzy drużynami ZST i Olity jest remisowy. Oba zespoły mają na swoim koncie po dwa zwycięstwa i po dwie porażki.

(rl)

SUWAŁSKI CZWARTEK WE ŚRODĘ

Od 21 kwietnia w każdą środę na stadionie OSiR przy ul. Wojska Polskiego rozgrywane są „Czwartki lekkoatletyczne - Suwałki '99”. Impreza swą nazwą nawiązuje do słynnych warszawskich „czwartków lekkoatletycznych” odbywających się jeszcze na stadionie X-lecia. Rozpoczął tam karierę wielu słynnych później lekkoatletów na czele z mistrzynią „królowej sportu” Ireną Szewińską. Może więc i na suwalskich „środkowych czwartkach” objawią się tej miary talenty lekkoatletyczne?

Organizatorami zawodów są Miejskie Towarzystwo Kultury Fizycznej, OSiR i Regionalny Związek LA w Suwałkach. Będą się one odbywać, z przerwą wakacyjną, do września br. Rywalizację zakończy finał „Grand Prix” 8 września br. Trzej najlepsi zawodnicy w każdej konkurencji wezmą udział w finale ogólnopolskim „czwartków” w Warszawie. Najlepszej szkole ufundowany zostanie obóz sportowy, a najlepszym zawodnikom - wycieczka do Eurodisneylandu.

Regulamin przewiduje, że w zawodach może uczestniczyć

dowolna ilość zawodników (dziewcząt i chłopców) z każdej szkoły podstawowej z terenu miasta i powiatu suwalskiego. Oprócz wyników sportowych, premiowana jest również frekwencja na zawodach. Osobno prowadzona jest punktacja nauczycieli przygotowujących swoich uczniów do udziału w imprezie.

„Czwartki lekkoatletyczne” rozgrywane są w następujących konkurencjach dla dziewcząt i chłopców: biegach na dystansie 60, 300 i 600 m, skokach w dal i wżwyz, rzucie piłeczką palającą oraz w biegu na 1000 m dla chłopców.

Po czterech edycjach w łącznej punktacji szkół prowadzi zdecydowanie SP 4 (12379 pkt.) przed SP 11 (8002 pkt.), SP 10 (5268pkt.), SP 3 (3703 pkt.) i SP Poddubówek (3018 pkt.).

W punktacji nauczycieli liderem jest **Agnieszka Moroz** z SP 10 - 5268 pkt. Następne miejsca zajmują: 2. **Agnieszka Kozłowska** z SP 11 - 4340 pkt., 3. **Marek Kolenkiewicz** z SP 4 - 3857 pkt., 4. **Ewa Gawińska** z SP 4 - 3778 pkt., 5. **Robert Nazarkiewicz** z SP 3 - 3703 pkt. (rl)

MISTRZOSTWA ŚWIATA BADMINTONISTÓW

Reprezentacja Polski zakończyła swój udział w Drużynowych Mistrzostwach Świata w Badmintonie na dwudziestej siódmej pozycji. Polacy, występujący w grupie czwartej (miejsca 24-32), w kolejnych meczach uzyskali następujące wyniki: z Bułgarią 2:3 (punkty dla Polski zdobyli **Jacek Niedźwiedzki** i **Kamila Augustyn**), z Białorusią 3:2 (punkty: **Jacek Niedźwiedzki**, **Kamila Augustyn** i debel męski **Robert Mateusiak** z **Michałem Łogosem**), z Walią 1:4 (**Robert Mateusiak** z **Łogosem**), z USA 5:0 (punkty: **Jacek Niedźwiedzki** i **Kamila Augustyn** w grach sin-

głowych oraz **Joanna Szleszyńska** z **Moniką Bieńkowską**, **Robert Mateusiak** z **Michałem Łogosem** i **Robert Mateusiak** z **Moniką Bieńkowską** - w grach podwójnych).

We wtorek, 18 maja, rozpoczął się turniej główny Indywidualnych Mistrzostw Świata. Występuje w nim po 64 zawodników w grach pojedynczych i tyle samo par w grach podwójnych. Wśród nich m.in. **Joanna Szleszyńska** w grze pojedynczej oraz w grach podwójnych **Szleszyńska** z **Bieńkowską**, **Mateusiak** z **Łogosem** i **Mateusiak** z **Bieńkowską**.

(rl)

TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: **Rada Miejska**. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 566-40-22 i 565-06-67 w. 59. Redagują: **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Zbigniew De-Mezer**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**. Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel. GSM: (0-604)15-62-94. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 566-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Piłka nożna

WIGRY ZNOWU GRAJĄ DOBRZE

Nasze drużyny piłkarskie rozegrały w ubiegłym tygodniu po dwa mecze w swoich ligach. W środę Wigry Sido Cafe zostały rozgromione w Kościerzynie aż 0:7. Niewątpliwie na ich grę miały wpływ niedomówienia wewnątrzklubowe na tle finansowym. Jakby tego było mało, na Pomorze zawodnicy musieli pojechać w dniu meczu własnymi samochodami, bo zepsuł się ich autokar.

W czwartek zarząd klubu spotkał się z trenerem, aby podjąć męskie decyzje co do przyszłości drużyny. Uzgodniono, że w klubie ureguluje zaległe zobowiązania finansowe oraz nie przyjęto dymisji trenera, który na pewno będzie prowadził zespół co najmniej do końca sezonu.

Atmosfera wyraźnie poprawiła się, co dodało waleczności piłkarzom w sobotnim meczu. Po za-

ciętym pojedynku w anormalnych warunkach atmosferycznych pokonali oni BKS Lechię/Polonię Gdańsk aż 4:0 (3:0). Od pierwszych minut Wigry nieustannie atakowały, bo szybciej przystosowały się do gry na błotnistej nawierzchni. Zdobyte w pierwszej połowie prowadzenie pozwoliło im na uspokojenie gry w drugiej części meczu i na swobodne kontrolowanie poczyną przeciwnika.

Za tydzień suwalski zespół gra na wyjeździe z warszawskim Ursusem. Jeśli zdobędzie tam komplet punktów, to praktycznie zapewni sobie III-ligowy byt na

przyszły sezon.

Wigry w tym meczu zagrały w składzie: Szyszko, Kościuch, Bartosiak, Wyszyński, Spura, Żylak (od 46 min Tarasewicz), Michalewski, Kropiwnicki, Omiljanowicz (od 4 min Nadrowski), Szarnecki (od 81 min Sieczkowski), Wojnowski (od 79 min Salamon).

Bramki zdobyli: Karol Kościuch z karnego (6. min), Piotr Wojnowski (18. min), Kamil Szarnecki (37. min) i Mariusz Nadrowski (83. min).

Sędziował Jarosław Żyro z Bydgoszczy.

Żółtą kartkę otrzymali Mariusz Giergiel z Lechii i Rafał Tarasewicz z Wigier.

Mecz oglądało ok. 200 widzów.

Druga nasza drużyna - STP „Adidas” - nie może na razie przełamać złej passy i przegrała w sobotę na wyjeździe z Bugiem Wyżaków aż 5:1. Zajmuje jednak korzystniejszą od Wigier pozycję w tabeli, a tym samym ma większe szanse na pozostanie w IV lidze.

Tekst i foto: (zg)



Kamil Szarnecki.

W skrócie...

★ Z czterech suwalskich zespołów startujących w ćwierćfinałach mistrzostw województwa podlaskiego w siatkówce do półfinałów zakwalifikowały się drużyny dziewcząt i chłopców ze Szkoły Podstawowej nr 7. Turnieje półfinałowe zostaną rozegrane w SP nr 7. W czwartek, 20 maja, będą grać dziewczęta, a w piątek, 21 maja - chłopcy. (rł)

★ Drużyna UKS „7” zdobyła punkty walkowerem, gdyż jej przeciwniczki z Polonii Gniezno nie przyjechały na niedzielny mecz II ligi piłki nożnej dziewcząt.

★ Juniorzy Wigier w klasie okręgowej pokonali Kormorana Bystry 4:1. Natomiast grający w lidze makroregionalnej juniorzy młodszy ulegli Agrykoli Warszawa 0:2, a starsi - 3:5.

★ W Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży „Lubelszczyzna '99” złoty medal w turnieju szachowym zdobył Filip Bargłowski, a dwa srebrne badmintonistka SKB Ewelina Walczak w grze indywidualnej i w grze podwójnej z Julią Grzegorzewską z Hubala Białystok. (zg)

MISTRZOSTWA W CZWÓRBOJU LA

Na stadionie OSiR rozegrane zostały Mistrzostwa Powiatu Suwalskiego w Czwórboju Lekkoatletycznym Szkół Podstawowych. Wzięło w nich udział 12 zespołów szkolnych w kategorii chłopców i 10 w kategorii dziewcząt.

Wśród dziewcząt zwyciężyła SP nr 10 przed SP nr 7. Kolejne miejsca zajęły: SP Raczek, SP nr 5 i SP nr 3. Wśród chłopców kolejność była następująca: SP nr 7 przed SP nr 10, a dalej SP nr 4, SP Raczek i SP nr 1.

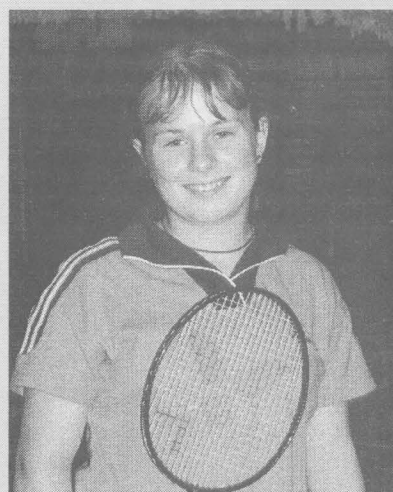
Indywidualnie najlepsze miejsca zajęli: dziewczęta - 1. Urszula Denis z SP nr 10, 2. Paula Maziewska z SP nr 10, 3. Sylwia Kisłowska z SP nr 7; chłopcy - 1. Janusz Łapiński z SP nr 7, 2. Bartosz Donner z SP nr 10, 3. Marcin Poczuć z SP nr 10.

W poszczególnych konkurencjach najlepsze wyniki uzyskali: dziewczęta - Sylwia Kisłowska

z SP nr 7 w biegu na 60 m (8,8 sek), Małgorzata Świeżyńska z SP Raczek na 600 m (1:56,4), Aleksandra Wasilewska z SP nr 5 w skoku w dal (4,36 m), Urszula Denis z SP nr 10 w skoku wzwyż (129 cm), Jowita Stefańska z SP nr 7 w rzucie piłeczką palantową (45 m); chłopcy - Bartosz Donner SP nr 10 w biegu na 60 m (8,1 sek), Marcin Poczuć na 1000 m (3:23,0), Tomasz Dąbrowski z SP nr 5 w skoku w dal (4,36 m), Janusz Łapiński w skoku wzwyż (145 cm), Tomasz Łukowski z SP nr 1 w rzucie piłeczką palantową (53 m). (rł)

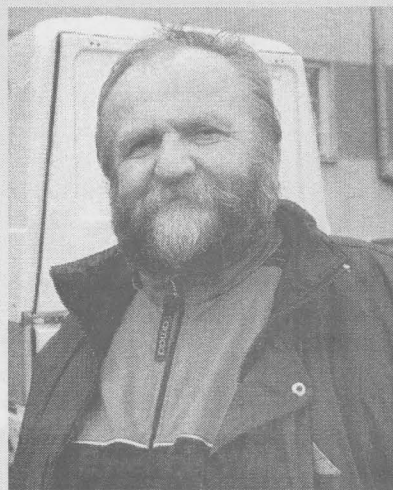
Reprezentuje Suwałki

Ewelina Walczak



Dobrze zapowiadająca się młoda badmintonistka SKB. Srebrna medalistka Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży „Lubelszczyzna '99”. (zg)

JEGO ZDANIEM



Józef Polkowski

Trener II klasy państwowej piłki nożnej. Szkoli juniorów starszych oraz II-ligowy zespół piłki nożnej dziewcząt.

W naszym mieście sport zajmuje znaczące miejsce. Są dyscypliny, w których przodujemy w województwie podlaskim. Do nich należy piłka nożna, w której zaplecze III-ligowych Wigier stanowią dwie drużyny juniorów występujące w lidze makroregionalnej - najwyższych rangą rozgrywkach w Polsce tej grupy wiekowej. Są również i inne dyscypliny o znaczących osiągnięciach, chociaż cieszące się znacznie mniejszym zainteresowaniem - badminton, szachy, piłka ręczna. Jednak w sporcie występują i niepokojące zjawiska, grożące nadejściem regresu. Łatwo zauważyć, że animacją sportu zajmują się już w zasadzie ludzie w średnim i starszym wieku. Robią to, bo żal im zostawić dorobek przeszłości. Co będzie, gdy opadną im ręce i odejdą? Nie docenią się też roli sportowych zajęć pozalekcyjnych. Bez nich przyszłość sportu może być ponura. (zg)

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

OSIEROCONY PODCZASKI

W mass mediach ukazuje się sporo informacji o poczynaniach byłego awuesowskiego wojewody Pawła Podczaskiego i jego ekipy. Ich beztróskie, a momentami karygodne rządy spowodowały ogromne straty, które teraz przyjdzie nam pokryć. Zastanawiające, że oskarżenia padają tylko pod adresem Podczaskiego i jego ludzi, tak jakby on sam się powołał na to stanowisko. A może warto się też przyjrzeć jego politycznym ojcom chrzestnym, którzy rozpościerali ochronny parasol nad tym całym decyzyjnym cyrkiem? Może też niektórzy lokalni żurnaliści, jeszcze niedawno zachwycający się ekipą Podczaskiego, mają teraz coś nowego nam do powiedzenia?

SFRUSTROWANY EYCO

Niejaki EYCO z „Kuriera Porannego” zajął się podgryzaniem naszego tygodnika (6.05). Biadoli, że suwalczanie muszą żyć na „TS”, mimo że go nie kupują i nie czytają. Ciekawe, czy żał mu też tych suwalczan, którzy nie kupują i nie czytają „KP”, ale pośrednio płacą (jako klienci) za kosztowne reklamy, których tak wiele na łamach tego pisma. Niewykluczone, że współczuciem obejmie teraz EYCO tych, którzy płacąc podatki nie korzystają z gościnności więzień, muzeów, teatrów itp. Czy suwalczanie olewają „gazetkę” (tak EYCO określa „TS”), a kupują „KP”, łatwo się przekonać w kioskach. Minionodaż redaktora „HYDE’U”, dotyczący wielkości sprzedaży „KP” i „TS”, przeprowadzony 7 maja w trzech kioskach (przy PZU, ZST i First Computer), dał następujące wyniki (na drugich miejscach „TS”): 14 i 35, 6 i 15, 10 i 45. Jak widać, obie redakcje nadal winny zdobywać czytelników, ale na pewno większe powody do frustracji ma EYCO, zwłaszcza po dużej pro-

mocji „KP”, na jaką nie stać „TS”. Jeśli EYCO to laureat ogólnopolskiej nagrody w konkursie na łgarza roku (jak przypuszczamy), to trzeba przyznać, iż rzeczywiście ma spory talent. Jednak w tym przypadku nie powinien wstydzić się swego podpisu.

DZIEŃ STRAŻAKA

W deszczowe niedzielne przedpołudnie odbyły się w Raczkach obchody święta strażaków, co poniżej odnotowuje redaktor „HYDE PARKU”.



Woda (deszczowa) i musztra

Już na długo przed wyznaczoną godz. 10.00 liczne zastępy strażaków w szyku wojskowym ustawiły się przed raczkowską remizą, aby odbyć tzw. przedświąteczną musztrę, tj. przeciwzyć stosowne okrzyki, ustawić się we właściwym miejscu po odbiór odznaczenia itp. Bliska im woda cały czas spadała z nieba. O godz. 9.50 zajęła na plac nexia TVB i jako jedyna przejechała - niczym generalska - wzdłuż szpaleru strażaków.

Przyjazd starościny

O godz. 9.55 przybyła polonezem (z kierowcą) suwalska starościna Beata Ordonowska. Miała na sobie strój zbliżony do weekendowego (po uroczystości przewidziana była strażacka spartakiada i ognisko) i udało się do

budynku gminy. Deszcz nadal padał.

Wejście oficjeli

O godz. 10.12 z pobliskiego urzędu gminy wyszli oficjele i przybyli do zmoczonych strażaków. Wśród nich znajdował się, ubrany w strój strażaka, wicewojewoda Leszek Lewoc. Prezentował się nieźle, choć odradzałbym mu wchodzenie w takim uniformie na wysoką strażacką drabinę. Wśród gości byli też cywile z Suwałk, a wśród nich prezydent Grzegorz Wołągiewicz, wiceprezydent Mieczysław Grnyo, Janusz Krzyżewski, Adam Kac-

harmonogramem. Przydługich przemówień nie wytrzymało serce strażaka z pocztu sztandarowego i zemdlał on w centralnym miejscu placu. Przed deszczem większość oficjeli chroniły rozpostarte nad nimi parasole. Wy mówne było rozpostarcie parasola nad centrowym Grzegorzem Wołągiewiczem przez szefa SdRP Janusza Krzyżewskiego, a nad starościna przez szefa AWS Jerzego Gryszkiewicza. Wprawdzie Mieczysław Grnyo próbował objąć szefa swoim parasolem, ale udało mu się to tylko częściowo, ponieważ Janusz Krzyżewski wcześniej zajął prawie cały obszar nad głową prezydenta. Leszek Lewoc i jego mundur mokli niczym jego strażacy podkomendni. Nie zauważyłem, aby ktoś podjął próbę rozpostarcia nad nim parasola. Najle pszych odznaczono, a remizę poświęcono i oddano do użytku.

Spartakiada i część rozrywkowa

W pobliskiej Dowszpuddie odbyła się strażacka spartakiada i tzw. część rozrywkowa, w trakcie której z powodu braku ognia żacy konsumowali jedynie ciepłe kielbaski i piwo. Niektórzy podjęli też próby rozgrzewania się w bardziej tradycyjny sposób.

LISTY

„HYDE PARK” NASZYM ORGANEM!

Zarząd Miejski Polskiej Partii Ludzi Lekko Głupawych w Suwałkach postanowił na swym ostatnim posiedzeniu uczynić „HYDE PARK” swoim oficjalnym organem. Ogólnie wiadomo, że członkowie PPLL oraz liczni nasi sympatycy i potencjalni członkowie wnoszą do kasy miejskiej spore kwoty w postaci różnorodnych podatków. Sądzymy, że mamy prawo oczekiwać, aby jedna strona „TS” odpowiadała naszemu sposobowi myślenia. Wszyscy, którzy nie są lekko głupawi, powinni nie czytać „HYDE PARKU” i oddać się lekturze stosownej do ich poziomu umysłowego. Prześyłamy redaktorowi wyrazy poważania i solidarności.

mgr Marian Lelak - prezes Oddziału PPLL w Suwałkach

- Cieszy nas fakt, że są jeszcze w Suwałkach organizacje polityczne o szerokim potencjale i sile oddziaływania, tak odbiegające od lokalnych partii kanapowych, które udzielają wsparcia tej kolumnie. Jasno widać, że na osoby lekko głupawe „HYDE PARK” może zawsze liczyć.